

Z udziałem P. Jaroszewicza

Centralne obchody Dnia Hutnika

Ponad 350-tysięczna rodzina polskich hutników obchodzi swoje zawodowe święto. Na centralne uroczystości Dnia Hutnika przybył do woj. katowickiego — głównego ośrodka krajowej metalurgii — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W towarzystwie gospodarzy regionu premier odwiedził żalozę Huty „Batory” w Chorzowie.

Piotr Jaroszewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył z kolei do Huty „Bałdon” w Katowicach.

Z udziałem premiera Piotra Jaroszewicza, w sali Domu Muzyki i Tańca w Zabrze odbyło się następnie uroczyste spotkanie z okazji Dnia Hutnika. Przybyli na nie przedstawiciele środowisk hutniczych z całego kraju — ludzie stali, miedzi, cynku i

Dokończenie na str. 2

Spotkanie E. Gierka z przedstawicielami Zarządu CZSBM

Mieszkanie dla każdej rodziny najważniejszym zadaniem

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk spotkał się 12 bm. z władzami spółdzielczości mieszkaniowej. W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, wicepremier — Kazimierz Secomski, a także minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Adam Glazur, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Andrzej Sikorski, zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Ciepłego, Transportu i Budownictwa KC PZPR — Witold Dąbrowski.

Obecni byli: prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Stanisław Kukuryka, przewodniczący Rady CZSBM — Dobrosław Żuk,

członek Rady CZSBM — Zdzisław Fiuk, wiceprezesi Zarządu CZSBM: Bogdan Saar, Stanisław Woźniak, Zygmunt Kaczyński oraz dyrektor Zespołu Społeczno-Wychowawczego CZSBM — Maria Oleksicka.

Rozwiązanie kwestii mieszkaniowej, zapewnienie każdej rodzinie samodzielnego mieszkania — stanowi jeden z najważniejszych celów polityki społeczno-gospodarczej partii i państwa. W realizacji wieloletniego programu mieszkaniowego ważną rolę ma do spełnienia spółdzielczość mieszkaniowa. Co czwarte mieszkanie w naszych miastach wybudowane już zostało przez spółdzielnię. W 1,4 mln spółdzielczych lokali zamieszkuje obecnie blisko 4,9 mln osób. W obecnym 5-leciu w

ramach tej formy budownictwa zbudowane zostanie 900 000 nowych mieszkań, a więc o 400 000 więcej niż w ubiegłej 5-lacie.

Skala potrzeb i liczba osób oczekujących na mieszkania — podkreślono na spotkaniu — obliguje wszystkich odpowiedzialnych za rozwój tego budownictwa — do wzmocnienia wysiłków i nasilenia starań zmierzających do pełnego wykonania zadań określonych przez VII Zjazd partii.

W br. skierowano zwiększone środki na budownictwo spółdzielcze, wielokrotnie zwiększono nakłady na uzbrojenie terenów. Uruchomionych zostanie 30 nowych fabryk domów, które poważnie zasila w prefabrykaty poszczególne regiony kraju. Z pomocą przed

Dokończenie na str. 2

H. Jabłoński na naradzie sołtysów w Siedlcach

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego odbyła się 12 bm. w Siedlcach wojewódzka narada sołtysów z ponad 1300 sołtysów tego regionu.

Omówiono na niej najważniejsze zadania wynikające z programu społeczno-gospodarczego rozwoju wsi dla sołtysów i podsołtysów, których wybyły na nową, 4-letnią kadencję zakończyły się w całym kraju w pierwszych dniach maja br.

Przebieg kampanii wyborczej oraz codzienna praktyka dowodzą — podkreślono na na

radzie, której przewodniczył I sekretarz KW PZPR w Siedlcach Wiktor Kinecki — jak ważną pozycję zajmują sołtyśsi w życiu wsi. Spełniają oni odpowiedzialną funkcję inicjatora i współorganizatora przedsięwzięć zmierzających do wzrostu produkcji rolnej oraz podniesienia na wyższy poziom życia mieszkańców wsi.

Będąc reprezentantami ogółu ludności wiejskiej wobec gminy, a zarazem najlepiej znając problemy i potrzeby swojego środowiska, sołtyśsi wpływają na podejmowanie najtrafniejszych decyzji gospodarczych na wsi. (PAP)

E. Wojtaszek uda się na Węgry

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych WRL — Frigyesa Puji, minister spraw zagranicznych PRL —

Emil Wojtaszek 16 maja uda się z oficjalną przyjacielską wizytą do Węgierskiej Republiki Ludowej. (PAP)

Pierwsze pociągi z Moskwy do Tyndy

W Cytelu wydano w tych dniach pierwszy w historii magistrali bajkalsko-amurskiej rozkład jazdy pociągów pasażerskich i towarowych na lato 1978 r. Dotyczy on czynnego odcinka BAM. Stolica magistrali — Tynda będzie powiązana precyzyjnym rozkładem jaz-

dy pociągów z Moskwa. Czyta, Błagowieszczeńskiem, Charkowem. Budowa gigantycznej, ponad 3000-kilometrowej trasy kolejowej, prowadzącej od jeziora Bajkał do wybrzeża Oceanu Spokojnego przebiega w bardzo szybkim tempie. PAP

W niedzielę na ekranach TV

Września gospodarzem finału „Banku 440”

Planisa i sygnał „Banku 440” — konkursu najgospodarniejszych miast i gmin — po raz ostatni pojawia się w niedzielę (14 bm.) na ekranach telewizyjnych. Dobięga końca ze wszech miar pożyteczna rywalizacja, w której nie było pokonanych, bo atutem wszystkich uczestników była społeczna aktywność i liczne dokonania.

Niedzielny finał transmitowany w kolorze o godz. 16.15, odbędzie się we Wrześni (województwo poznańskie) i pomysły zostały jako impreza

rozrywkowa. Obejdzie się bez punktacji, choć emocji dostarczą zapewne konkursy każdej pary miast, startujących w „Banku 440”, rozdane zostaną nagrody, podziwiać można będzie wiele znanych zespołów artystycznych i solistów. Imprezy zaplanowano na placu i Maja i w amfiteatrze. Wśród szesnastki uczestników tego telewizyjnego serialu są również miasta i gminy z Wielkopolski — przypomnijmy: Nowy Tomyśl i Września (Poznańskie), Pleszew (Kaliszkie) i Witkowo (Konińskie). (bop)

Przed XII Plenum KC PZPR

Udział poznańskiej nauki w rozwoju regionu i kraju

Poznańskie środowisko naukowe od lat zajmuje jedną z czołowych pozycji w kraju, do starającą modelowych rozwiązań współpracy uczelni z placówkami PAN oraz resortowymi instytucjami naukowymi i badawczymi — rozwojowymi, a także wdrażania nauki do praktyki społeczno-gospodarczej. Doświadczenia te zostaną z pewnością zaprezentowane podczas XII Plenum KC PZPR, które odbędzie się w czerwcu.

Wczoraj w Poznaniu zainaugurowano konsultacje przed tym kolejnym partyjnym forum, które tym razem oceni udział nauki i techniki w realizacji zadań społeczno-gospodarczych oraz wytyczy kierunki działania wynikające z uchwały VII Zjazdu PZPR. Pierwsze w kraju spotkanie z tego cyklu z przedstawicielami uczelni odbyło się w Akademii Rolniczej. Przybyli na nie m. in. kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR

Jarema Maciszewski oraz sekretarz KW PZPR — Józef Świąt. Uczestnicy spotkania — pracownicy nauki uczelni oraz przedstawiciele praktyki, dyrektorzy Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowej Gospodarki Rolnej, Państwowego Przedsiębiorstwa Hodowli Zwierząt Zarodkowych, WZ RSP oraz kombinatów PGR w Bieganiowie, Czempiu, Manieczkach i Stądnicy Koni w Iwnie — po zapoznaniu się z teząmi przygotowanymi na XII Plenum KC PZPR, ustosunkowali się do zawartych w nich propozycji.

W najbliższych dniach spotkania konsultacyjne odbędą się m. in. w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, Politechnice Poznańskiej, Akademii Ekonomicznej, w placówkach PAN i PTPN, NOT i Polskim Towarzystwie Ekonomicznym, a także w Posterze, HCP, Wojewódzkim Klubie Techniki i Racjonalizacji oraz ZW SZSP. (zr)

sport-sport

S. Szozda stracił ponad 52 minuty

II etap XXXI Wyścigu Pokoju prowadzący z Halle do Erfurtu (182 km) miał emocjonujący, lecz bardzo niepomyślny dla polskiego zespołu przebieg. Zła pogoda (zimno, ulewny deszcz), zła nawierzchnia oraz kręta droga sprzyjały akcjom ofensywnym.



Pierwszą lotną premię wygrał M. Bernardini (Włochy) przed A. Masem (Francja) i J. Siposem (Węgry). Zawodnicy ci wraz z M. Lajzerem (Jugosławia) i M. de Pellegrinim (Włochy) oderwali się od pelotonu, a przed górką premii dołączyli do nich: Z. Bartolise (CSRS), A. Pikkuus i A. Gasiatnikow (ZSRR), S. Schmeisser (NRD) oraz N. Zelck (Belgia). W grupie tej znajdował się również Polak — S. Szozda, lecz na 6 km przed premią przewrócił się i został z

Dokończenie na str. 2

W turnieju UEFA

Polska — ZSRR 0:2

Nie powiodło się młodemu, piłkarzom Polski w pojedynku o finał XXXI edycji turnieju UEFA Juniorów. Nasi piłkarze przegrali ze Związkiem Radzieckim 0:2 (0:1). Przeciwnikiem reprezentacji ZSRR w finale będzie Jugosławia, która po dramatycznym meczu, dopiero w rzutach karnych (4:2), pokonała Szkocję

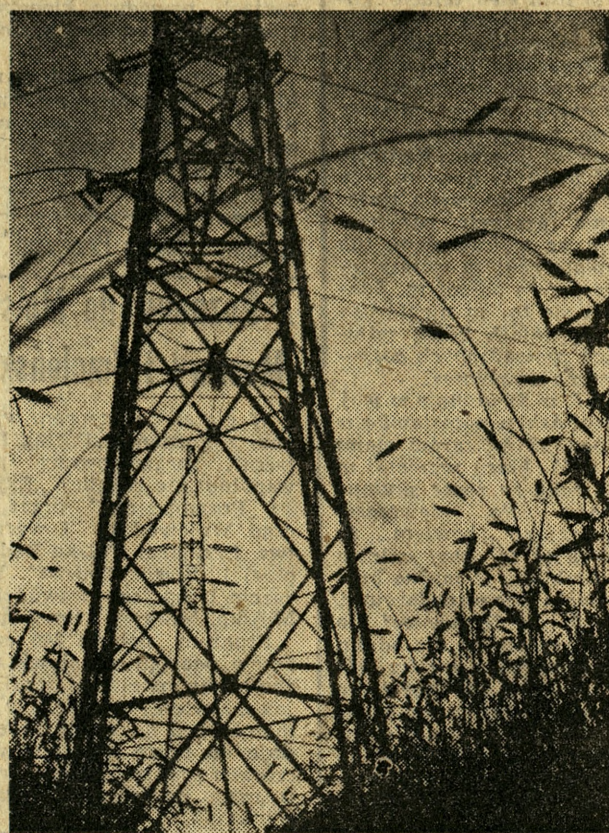
Dokończenie na str. 7

T. Bernardini postrzelony przez terrorystów z „czerwonych brygad”

W piątek rano dokonano w Mediolanie kolejnego zamachu — jeden z działaczy Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Tito Bernardini został postrzelony przez nieznaną sprawców w pobliżu swego domu.

Po zamachu do mediolań-

ŚWIĘTO PRACUJĄCEJ WSI



Przypadające w niedzielę Święto Ludowe będzie wielką manifestacją sojuszu robotniczo-rolniczego. Obchody są organizowane we wsiach i gminach wyróżniających się gospodarnością, wysoką produkcją rolną, aktywnością mieszkańców w wykonywaniu czynów społecznych. W dniach poprzedzających Święto Ludowe odbywały się liczne zebrania wspólne podstawowych organizacji partyjnych i kół ZSL, spotkania z działaczami ludowymi, kombatanami, akademikami. Tegoroczna centralna akademika odbędzie się 13 bm. w Koninie. Zdjęcie symbolizuje przemianę także w samym konińskim rolnictwie. To ze wsi właśnie wywodzi się pierwsze pokolenie konińskich górników i energetyków. (emp)

Fot. — M. Pochwicki

Zakończenie obrad w Brukseli

Ocena spotkania w Belgradzie i realizacji postanowień KBWE

W Brukseli zakończyła się 12 bm. trzydniowa wiosenna sesja Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, z udziałem przedstawicieli sił społecznych z 20 krajów i 13 organizacji międzynarodowych.

Pierwsza część obrad poświęcona była ocenie przebiegu spotkania belgradzkiego i związanej z tym realizacją postanowień aktu końcowego KBWE. Ocena wypadła na ogół pozytywnie. Podkreślano, że proces odprężenia i współpracy nabiera charakteru nieodwracalnego, mimo przeszkód stawianych przez pewne koła za chodnie, dążące do ponownego wytworzenia atmosfery zimnowojennej. Wskazano na potrzebę starannego przygotowania kolejnego spotkania przed stawicieli państw sygnatariuszy aktu końcowego KBWE — „Madryt — 80”.

Uczestnicy obrad przedysku-

towali również problemy rozbrojenia i związanej z nimi konieczność uzupełnienia odprężenia politycznego odprężeniem w sferze militarnej. Zagadnienie te rozpatrywano w perspektywie zbliżającej się specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. W przyjętym dokumencie komitet wyraża swe stanowisko i proponuje konkretne środki zmierzające do przyspieszenia procesu efektywnego rozbrojenia.

W obradach aktywnie uczestniczyła delegacja polska. Jej przewodniczącą, prof. dr Marianą Dobrosielską, przedstawił drogobek i znaczenie spotkania w Belgradzie oraz opinie o dalszych zadaniach sił społecznych w Europie w działalności na rzecz umocnienia procesu odprężenia, współpracy i powstrzymania wyścigu zbrojeń.

PAP

od GŁOSU

Ziemia w ręce gospodar-nych! — takie hasło przyswiewa działaniom mającym na celu jak najefektywniejsze zagospodarowanie gruntów rolniczych. Rolnikom, którzy nie mogą już dalej wydajnie prowadzić gospodarstw proponuje się oddanie ziemi na skarb państwa za rentę. Mogą ją sprzedać prywatnym nabywcom lub jednostkom państwowym. Mogą także oddać w okresowe użytkowanie (na dziesięć lat) za tak zwaną rentę skumulowaną.

Wielu rolników z tej szansy w ostatnich latach korzystowało. Szkoda tylko, że nie wszystkie jednostki społeczne, powiększając w ten sposób swój areal, wykazywały zawsze należytą troskę o zagospodarowanie przejętej ziemi. Kontrolę NIK wykryły bowiem przy padki nadmiernego zafowania groszem państwowym na wykup ziemi lub wypłatę rent za grunty leżące potem odłogiem. Zdarzyło się to w niektórych spółdzielniach kółek rolniczych prowadzących gospodarstwa zespołowe.

SKR w Świdwinie w woj. koszalińskim pozostawiła w odłogu 13 hektarów ziemi III i IV klasy przejętej w 1976 roku za rentę skumulowaną. Po niewczasie stwierdzono bowiem, że grunty te są zbyt odległe (15 km), aby je można było racjonalnie zagospodarować.

SKR w Szczurowej w woj. tarnobrzeskim dla odmiany wykupiwszy w roku 1976 od rolników 38 hektarów użytków rolnych, nie zagospodarowała ich wcale, pozostawiając je nadal w użytkowaniu tych gospodarzy, którzy należą do ziem otrzymanych.

Dobrze się stało, że pracownicy NIK wykryli te przypadki rozrzutności. Na przejęcie ziemi zaciągnięto bowiem kredyty bankowe. Złe, że nie zareagował wcześniej samorząd kolko-wy, który winien zainteresować się nieprawidłową gospodarką ziemią. Te odłogi kompromitują nie tylko niegospodarni SKR, lecz szkodzą interesom społeczeństwa, któremu zależy na dostatkach produktów rolnych.

MK

Mieszkanie dla każdej rodziny

Dokończenie ze str. 1

siębiorstwom budującym nowe osiedla — wskazywano w toku spotkania — przychodzą w coraz większej mierze przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego. W br. około 15 — 20 procent swego potencjału kierują one na plac budowy nowych osiedli. Wysiłki budowlanych wspomagane są — zwłaszcza przy robotach wykończeniowych — przez ekipy budowlane zakładów pracy, a także rzemiosło. Jednakże — jak stwierdzano w toku spotkania — znaczne zwiększenie zadań budownictwa w wielu regionach, a zwłaszcza w dużych aglomeracjach, powoduje kłopoty i trudności w pełnym wykonaniu planów.

Nierentowne dostawy niektórych materiałów wykończeniowych, stali zbrojeniowej, zakłócają rytm pracy na budowach i w fabrykach domów. Niezbędna staje się pełna mobilizacja i pomoc wszystkich przemysłów zaopatrujących budownictwo.

W czasie spotkania poruszano także zagadnienia architektury i urbanistyki nowego budownictwa. Istnieje — stwierdzano — wiele przykładów bardzo dobrego zastosowania wielkich elementów, które trzeba popularyzować i upowszechniać. Zastrzeżenia budzi natomiast tendencja do wznoszenia „wieżowców”. Są one z reguły droższe i kosztowniejsze w eksploatacji a często też mniej atrakcyjne dla mieszkańców.

W istniejącej sytuacji mieszkaniowej sprawą szczególnie wagi staje się właściwa polityka rozdziału mieszkań. Chodzi o to, aby uwzględnić najpilniejsze potrzeby, preferować młode małżeństwa oraz osoby znajdujące się w najtrudniejszych warunkach, brać zwłaszcza pod uwagę sytuację załóg produkcyjnych. Podjęta nie-

dawno decyzja o budowie do 1982 r. około 100 000 mieszkań tzw. rotacyjnych przeznaczonych dla młodych małżeństw wychodzi naprzeciw tym potrzebom.

Zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych jest obecnie — stwierdził Edward Gierk zabierając głos w toku spotkania — głównym problemem społecznym. Największa liczba oczekujących na mieszkania — to ludzie młodzi. Trzeba im zapewnić właściwe warunki do zakładania i powiększania rodziny.

Mówiąc o podjętych już przedsięwzięciach mających na celu stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi budownictwa mieszkaniowego, I sekretarz KC PZPR podkreślił konieczność maksymalnego wykorzystania istniejących środków, bazy techniczno-materiałowej budownictwa dla zwiększenia liczby nowych mieszkań i to lepszej jakości.

PAP

Wicekanclerz Austrii zakończył wizytę w Polsce

12 bm. zakończył swoją wizytę w Polsce wicekanclerz i minister finansów Austrii dr Hannes Androsch.

W czasie wizyty wicekanclerz Androsch został przyjęty przez prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza. Przeprowadził również rozmowy z wicepremierem Mieczysławem Jagielskim. Spotkał się z przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremierem Tadeuszem Wrzeszczykiem, a także z ministrem przemysłu maszynowego Aleksandrem Kopciem.

Towarzyszący wicekanclerzowi przedstawiciele austriackich sfer gospodarczych i finansowych oraz doradcy i eksperci mieli okazję do przeprowadzenia bezpośrednich rozmów z przedstawicielami zainteresowanych resortów i przedsiębiorstw PRL.

Tematem szerokiej wymiany poglądów była ocena aktualnej polsko-austriackiej współpracy gospodarczej, handlowej oraz naukowo-technicznej, ze szczególnym uwzględnieniem kooperacji. Przewidywano, ponadto możliwości i warunki dalszego rozwoju tej współpracy. Obie strony przywiązywały dużą wagę do podejmowania różnorodnych przedsięwzięć ułatwiających kooperację produkcji i wymiany handlową. (PAP)

Kolejny „Pociąg Przyjaźni”

Z Poznania do Mińska Moskwy i Smoleńska

W piątek wieczorem wyjechał z Poznania „Pociąg Przyjaźni”, zorganizowany przy współudziale redakcji „Expressu Poznańskiego” przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i „Sports-Tourist”. Tym razem trasa jego prowadzi do Mińska, Moskwy i Smoleńska.

Program pobytu 340 pasażerów pociągu został tak ułożony, aby mogli oni możliwie jak najwięcej zwiedzić w wymienionych miastach. Przewiduje on także udział w wieczorach przyjaźni, będzie nadto czas na różnego rodzaju spotkania.

Uczestników „Pociągu Przyjaźni” żegnali na Dworcu Głównym przedstawiciele władz partyjnych Poznańskiego oraz Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu. (pik)

Aresztowanie członka grupy Baader - Meinhof

Rzecznik policji lotniska Orly pod Paryżem oświadczył w czasie konferencji prasowej, że na lotnisku tym ujęto w czwartek jednego z członków terrorystycznej grupy Baader - Meinhof i wysłano go najbliższym samolotem do RFN.

Rzecznik rządu bawarskiego Klaus Boelling oświadczył, że aresztowanie terrorysty — Stefana Wisniewskiego poszukiwanego w związku z uprowadzeniem i zamordowaniem H. Martina Schleyera — jest wynikiem konsekwentnej pracy federalnych organów ścigania. PAP

Przemiany osobowości człowieka

Sesja naukowa — „Przemiany osobowości człowieka w warunkach rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego” rozpoczęła się 12 bm. w Warszawie 6-dniowe obrady polsko-radzieckiej komisji d.s. dwustronnej współpracy w dziedzinie filozofii i socjologii.

Uczni polscy: wiceprezes PAN — prof. Jan Szczepański i dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN — prof. Tadeusz Jaroszewski przedstawili na niej referaty „Konsumpcja a rozwój człowieka” oraz „Budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego a przemiany i kształtowanie osobowości Polaków” (PAP)

Juvenalia krakowskich żaków

12 bm. późnym wieczorem rozpoczęło się tradycyjne do-rocne święto 70-tysięcznej rzeszy studentów 12 wyższych uczelni Krakowa — Juvenalia. Po wizycie u ojców miasta w Rynku Głównym odbył się sejmik elekcyjny, o- trzęsiny beanów i wybór wielkiego mistrza bractwa żaków skiego. (PAP)

A. Gromyko przebywał w stolicy NRD

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, powrócił w piątek do Moskwy po zakończeniu oficjalnej przyjacielskiej wizyty w NRD na zaproszenie Biura Politycznego KC SED. Rady Państwa i Rady Ministrów NRD. (PAP)

KRONIKA DNIA

15-LECIE POZNAŃSKIEGO ODDZIAŁU KAW

Z okazji 15-lecia działalności Poznańskiego Oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej odbyło się w Sali Marmurowej Pałacu Kultury spotkanie, w którym udział wzięli kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR — Marian Jakubowicz, wicewójewoda — Romuald Zysnarski oraz wiceprezydent miasta Poznania — Andrzej Witulski. W spotkaniu uczestniczył też I wiceprezes RSW „Prasa — Książka — Ruch” Wiesław Bek oraz dyrektor i redaktor naczelny KAW — Dobrosław Kobielski.

W czasie spotkania zasłużonym pracownikom poznańskiego KAW-u wręczono odznaczenia państwowe oraz odznaki regionalne. (—)

PLENUM WOJEWÓDZKIEJ RADY KOBIEC

Warunki pracy kobiet, problemy opieki socjalno-bytowej i zdrowotnej, były tematem wczorajszego plenum Wojewódzkiej Rady Kobiet w Poznaniu. Omawiano je na przykładzie małych miast województwa poznańskiego — Miłosławia, Dolska, Pobiedzisk. Jak wynika z materiałów przedstawionych przez sekretarza WRZZ — Iwonę Łykowską oraz przedstawicielki Miłosławia, Dolska i Pobiedzisk programy poprawy warunków pracy i sytuacji socjalno-bytowej załóg są respektowane w zakładach przemysłowych na równi z planami gospodarczymi. Szczególnie w ostatnim czasie zwraca się uwagę na zapewnienie kobietom pracującym warunków do pełnienia roli pracownicy i matki. Mówiono o potrzebie dalszego rozszerzania opieki zdrowotnej nad kobietami, zwiększenia liczby miejsc w przedszkolach. (bg)

PROJEKTY WARTOŚCI 45 MLN ZŁ ROCZNIE

Działające od 25 lat Wojewódzkie Biuro Projektów w Poznaniu co roku wykonuje prace wartości 45 mln złotych — głównie dla wielkopolskich inwestorów. Architekci tego biura projektują przede wszystkim obiekty służby zdrowia, szkoły, przedszkola, domy kultury, pawilony handlowo-usługowe, bazy przedsiębiorstw budowlanych. Także według koncepcji WBP modernizują się obecnie tak zwane ciągi handlowe w Gnieźnie i w Poznaniu (na przykład przy ul. 27 Grudnia).

Mówiono o tym w piątek (12 bm.) na spotkaniu załogi z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Spotkanie to odbyło się w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego, gdzie również otwarto wystawę przedstawiającą dorobek biura-jubilat. (y)

Rozpoczyna się budowa dworca autobusowego w Lesznie

Kolejne miasto Wielkopolski otrzyma w najbliższym czasie nowy dworzec PKS. Doczeka się go Leszno, które potrzebuje takiego obiektu z prawdziwego zdarzenia zaczęło odczuwać szczególnie po reformie administracji, kiedy funkcja miasta wojewódzkiego ożywiła komunikację. Pomysłnie zakończyły się ostatnie starania władz o wybudowanie dworca, który rozwiąże problem przyjmowania i odprawiania autobusów PKS.

Zlokalizowano go w bliskim sąsiedztwie dworca kolejowego, z którym stworzy jeden zespół. Projekt tego obiektu realizowany w po-

S. Szozda stracił ponad 52 minuty

Dokończenie ze str. 1

Heuberghaus (77 km). Meldunki radiowe: 15.30, 16, 16.30, 17, transmisja z zakończenia etapu — 17.30.

Stanisław Szozda, który przyjechał na stadion blisko godzinę po Pikkuusie był bardzo przynęcony: „Straciłem ogromną szansę na odegranie czołowej roli w Wyścigu Pokoju. Prześladował mnie jednak pech. Raz upadłem podczas młoteczki z Pikkuusem i jego grupa i drugi raz przewróciłem się już jadąc w pelotonie. Ból lewej ręki nie pozwalał mi trzymać kierownicy. Praktycznie jechałem aż do mety prowadząc rower jedną ręką”.

WYNIKI INDYWIDUALNE II ETAPU

1. A. Pikkuus (ZSRR)	4:55.10
2. S. Schmeisser (NRD)	5 sek.
3. A. Gusiatińskow (ZSRR)	26 sek.
4. A. Awierin (ZSRR)	4 min. 41 sek.
5. J. Zacharow (ZSRR)	..
6. Z. Bartolick (CSRS)	..
7. I. MICHALAK	..
8. V. Konecny (CSRS)	..
9. P. Koch (NRD)	..
10. P. Thomas (W. Bryt.)	..
11. J. KRAWCZYK	..
12. J. POZAK	..
13. C. LANG	..
14. K. SUJKA	..
15. S. SZOZDA	52 min. 27 sek.

Uprowadzony samolot powrócił do Pragi

Jak podaje agencja CTK, samolot Czechosłowackich Linii Lotniczych „II-18”, który 10 bm. został uprowadzony do Frankfurtu nad Menem w RFN w czwartek powrócił do Pragi wraz z pasażerami.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z opadami deszczu. Temperatura minimalna od plus 3 do 5 stopni, maksymalna od plus 8 do 11 stopni.

W piątek o godz. 13 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu: plus 7 stopni, w Kaliszu plus 5 stopni, w Koninie plus 7 stopni, w Lesznie plus 7 stopni, w Pile plus 5 stopni; ciśnienie 750 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Wyniki indywidualne II etapu

1. A. Pikkuus (ZSRR)	4:55.10
2. S. Schmeisser (NRD)	5 sek.
3. A. Gusiatińskow (ZSRR)	26 sek.
4. A. Awierin (ZSRR)	4 min. 41 sek.
5. J. Zacharow (ZSRR)	..
6. Z. Bartolick (CSRS)	..
7. I. MICHALAK	..
8. V. Konecny (CSRS)	..
9. P. Koch (NRD)	..
10. P. Thomas (W. Bryt.)	..
11. J. KRAWCZYK	..
12. J. POZAK	..
13. C. LANG	..
14. K. SUJKA	..
15. S. SZOZDA	52 min. 27 sek.

Wyniki drużynowe II etapu

1. ZSRR	14:50.37
2. NRD	straty 4 min. 20 sek.
3. CSRS	8 min. 56 sek.
4. Rumunia	..
5. POLSKA	..

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-955 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szmowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 548-85. Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, z końcem lat siedemdziesiątych, gdy kraj nasz osiągnął znaczny poziom rozwoju? Co robić — i jak — aby Polska nadal rosła w siłę a ludziom było się coraz dostatniej? Co każdy z Polaków może i powinien czynić, żeby zwiększyć swój osobisty wkład w realizację tego nadrzędnego celu? Oto sprawy godne głębokiego zastanowienia

Dzisiaj drukujemy kolejne obywatelskie refleksje, dotyczące tego CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE.

...żeby nie przegapić

Młodzi: gniewni, lecz nieodpowiedzialni, wymagający, ale tylko od starszych, zapatrzeni w swoje własne programy małej stabilizacji i wielkiej konsumpcji. Tak czasem mówią o nas rodzice i nauczyciele. A my skaczemy sobie do oczu, rzucając pytania — wyzwania o sprawy zasadnicze, jak, po ukończeniu studiów, spożytkować zdobytą wiedzę, żeby nie tylko nam było lepiej? Co my, specjaliści z dyplomami ekonomistów, moglibyśmy zaproponować krajowi? Czy będziemy w stanie określić warunki szybszego marszu do celu?

Wierzę, że potrafimy. Temat pracy magisterskiej, którą teraz przygotowuję na Wydziale Planowania i Zarządzania Akademii Ekonomicznej — „Przegląd metod projektowania i dokumentowania systemów informatycznych dla potrzeb zarządzania” — umożliwił mi odkrycie na własny użytek takiej choćby prawdy, że komputery to nie cudotwórcy. Nie rozwiążą żadnego problemu organizacyjnego, technicznego i społecznego, jeśli ludzie, którzy nimi sterują, nie będą do końca uczciwi.

Nie na wiele przydać się więc mogą nowoczesne urządzenia elektroniczne służące gromadzeniu i przetwarzaniu informacji, instalowane dla przykładu w urzędach statystycznych, jeżeli otrzymywać będą informacje niepełne, albo po prostu zafałszowane. Nie będziemy mogli liczyć na sprawniejsze funkcjonowanie systemu obiegu informacji i podejmowanie najtrafniejszych decyzji, jeżeli nie nauczymy się przekazywania „do góry” danych uogólnionych i kompleksowych, lecz prawdziwych, czyli uczciwych, „na dół” zaś takich poleceń, które nie krepowałyby inicjatywy bezpośrednich realizatorów wielkich i małych programów gospodarczych. Jestem przekonany, że korzyści, jakie stwarza planowanie centralne, byłyby jeszcze większe, gdyby lepiej wykorzystywano branżowe i resortowe systemy informatyczne, zaś nietrafne decyzje podejmowane w oparciu o nieprawdziwe przesłanki (będące przecież „dziełem” konkretnych ludzi) prędzej czy później uderzyły również w nas, jak przysłowiowy bumerang.

Nie jestem idealistą. W moim dwudziesto-czteroletnim życiu zdażyłem przyjrzeć się różnym sytuacjom codzienności. Wiem więc, że nie wszystko zależy od najlepszych nawet intencji jednych ludzi, jeśli ułomna natura innych powodować będzie rozpraszanie wy-

silków i zatrzymywanie się w miejscu. W naszym, studenckim środowisku, którego ambicją jest uczestniczenie w najważniejszych sprawach Polaków i przejmowanie w przyszłości steru zarządzania przedsiębiorstwem, regionem, krajem wreszcie, często dochodzą do głosu rozmaite indywidualne lub grupkowe interesy, które w społeczeństwie nazywane są partykularyzmami, czasem — kręactwem, często gadulstwem i malkontentstwem. Organizacja studencka — Socjalistyczny Związek Studentów Polskich — której w uczelni jestem wiceprzewodniczącym do spraw nauki, nie zamyka na to oczu, wypracowując takie metody działalności społeczności akademickiej, które składałyby się na spójny system samowychowania. Wprowadziliśmy na przykład demokratyczny system kwalifikowania kolegów na wybieżki zagraniczne, z czym do niedawna było sporo kłopotów i zamieszania, a troszcząc się o prawdziwy autorytet Związku, oraz o rozszerzenie kręgu autentycznych, bezinteresownych działaczy społecznych sami od siebie wymagamy więcej.

Najważniejszym zadaniem studentów jest oczywiście nauka, bo przecież jakości wiedzy, wniesionej ze studiów, nie zaś pobożne życzenie, by w jakiś cudowny sposób „zmieniać coś, „doskonalić”, „poprawiać” zacyduję o tym, czy będziemy przydatni w życiu społecznym i gospodarczym. Sprawdzianem wiedzy może być kolekwium lub egzamin. Jeżeli ocenę są zaledwie plus minus średnie, a frekwencja na wykładach — w granicach trzydziestu procent, to przecież można te fakty ułożyć w łańcuchu przyczyn i skutków. Sprawdzianem wiedzy może być także środowiskowy turniej wiedzy ekonomicznej. W tym, który zakończył się niedawno, wyróżnili się studenci Politechniki Poznańskiej. To chyba bardzo dobrze, że ci nasi koledzy, którzy w przyszłości będą kierowali przedsiębiorstwami przemysłowymi, u przodu startu w samodzielność dysponują dobrym przygotowaniem ekonomicznym. Ale najważniejszym egzaminatorem wartości naszych dyplomów będzie codzienna praktyka. Tylko, że wtedy będzie za późno, by wszystko zaczynać od podstaw. Teraz jest pora na naukę. Nie możemy zmarnować tego czasu, jeśli nie chcemy przegapić szansy tworzenia przyszłości wedle naszych pragnień.

PIOTR ADAMCZEWSKI
student IV roku Akademii Ekonomicznej
w Poznaniu

14 maja 1955 roku

Układ Warszawski sprawdzony przez życie

Dwadzieścia trzy lata temu w stolicy Polski podpisany został Układ Warszawski, organizacja obronna państw wspólnoty socjalistycznej. Było to w sześć lat po utworzeniu Paktu Północnoatlantyckiego, co ma oczywiście wymowę, zwłaszcza że 9 maja 1955 roku, w dziesięciolecie zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim, na sesji NATO w Paryżu przyjęto uroczyste do tego aktu militarnego Niemcy. Za chodnie, w których trwał wówczas proces odradzania Bundeswehry, i na które liczyły zimnowojenne siły w USA jako na awangardę w ewentualnej kampanii przeciwko krajom socjalistycznym.

Państwa — założyciele Układu Warszawskiego od początku stały na stanowisku, że należy zlikwidować wszelkie bloki wojskowe. W wielu propozycjach rozbrojeniowych Związku Radzieckiego sprawa ta znajdowała odbicie — jako perspektywiczny cel. Współpraca państw socjalistycznych na rzecz likwidacji zimnej wojny i jej skutków, na rzecz odprężenia, konsekwentnie po wojnowa polityka państw Układu Warszawskiego — wydała liczne owoce.

Przypomnijmy, że polskie inicjatywy, takie jak plan utworzenia strefy bezatomowej i strefy zamrożenia zbrojeń w Europie Środkowej, dzięki partii ZSRR i innych członków Układu Warszawskiego — nabrały dodatkowej rangi

i stały się przedmiotem poważnej dyskusji na Zachodzie. Ich aktualność trwa do dziś, czego wyrazem jest poparcie dla idei tworzenia stref bezatomowych w różnych rejonach świata, zawarte m. in. w programach, przygotowanych na specjalną sesję rozbrojeniową ONZ przez rządy Francji i Wielkiej Brytanii.

Układ Warszawski, siła obronna jego członków, stał się gwarantem bezpieczeństwa polskich granic, na których strażą stał nie tylko Związek Radziecki, ale również Czecho-słowacja i Niemiecka Republika Demokratyczna, która linię Odry i Nysy uznała za granicę pokoju i przyjaźni.

Był to niezwykle ważny wkład w normalizację stosunków w Europie. Jego znaczenie, na szerokim tle politycznych inicjatyw państw socjalistycznych, ujawniło się w pełni w podpisanych przez Republikę Federalną Niemiec układach z Polską, ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, w których rząd w Bonn uznał ostateczny kształt granic europejskich, wynikły z II wojny światowej.

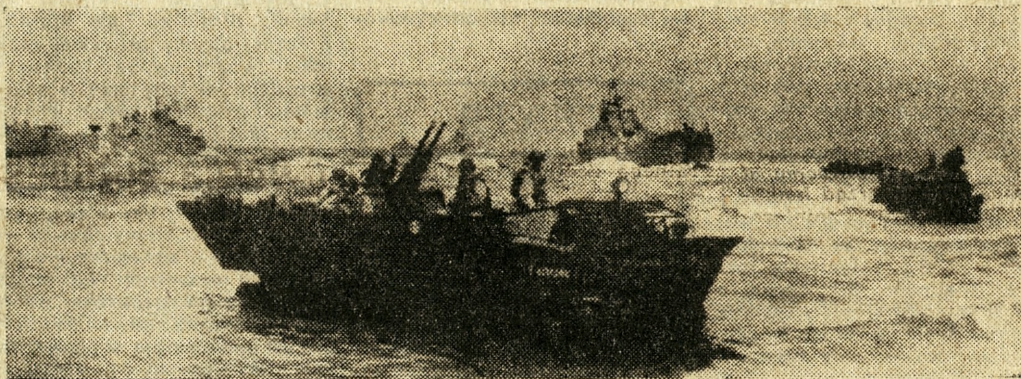
Układ Warszawski podjął również polską inicjatywę zwalczania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa. W efekcie wielu starań doszło do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Helsinkach, a także do uchwalenia jej Aktu Końcowego, który był historycznym dokumentem w dzie-

jach powojennej Europy. Wprawdzie następny okres do wiodł, że siły przeciwnie odprężeniu nie kapitulują, to jednak pozostały nadzieje, że proces ten postępować będzie nadal. Jego motorem jest właśnie pokojowa polityka państw Układu Warszawskiego, która doprowadziła do rokowań rozbrojeniowych w Genewie i w Wiedniu, a także przyczyniła się niewątpliwie do radziecko-amerykańskich rokowań SALT w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych obu mocarstw, rokowań, których perspektywy są dzisiaj bardziej optymistyczne.

Pokoju — wspólnotę, odprężenie polityczne i militarne, rezygnacja z produkcji nowych broni — w rodzaju bomb neutronowej — wszystkie te postulaty państw socjalistycznych, członków Układu Warszawskiego, nie są jedynie hasłami. Ich autentyczność potwierdza cała polityka państw naszej wspólnoty, polityka paktu powołanego dla samobrony w czasach, kiedy zimna wojna jeszcze trwała i gdy jej aranżerom trzeba było dać do zrozumienia, czym grozi wręczenie zbrojeń.

Układ Warszawski i osiągnięcia jego członków sprawiły, że szanse utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie stały się po raz pierwszy realne. I właśnie w ten sposób Układ zdał egzamin życia.

ZOFIA ARTYMOWSKA



Na zdjęciu: ćwiczenia bratnich armii w północnych rejonach Polski.

Fot. — CAF

Węgierskie kryształły



W hucie szkła Ajka w zachodniej części Węgier, stuletnia tradycja artystycznego cieciska kryształów przechodzi z pokolenia na pokolenie. Obecnie tej trudnej sztuki uczy się tutaj 105 dziewcząt i chłopców.

Fot. — CAF-MTI

Aktorzy objazdowego teatru jeżdżą po wieloletnich regionach Polski. Nie w Poznaniu, przydarzył się wypadek, o którym poniżej, lecz opowiedzieli mi go aktorzy jednego z teatrów Wielkopolski, a jest to historia symptomatyczna.

Ciemną nocą wracał zespół z przedstawienia w terenie, a że była wówczas jeszcze zima, śnieg leżał na drodze. W pierwszym miejscu skręcała ona w bok, a na wprost — w śnieżnych zaspach widniała pogięta blacha zdruzgotanego samochodu. W środku byli ludzie.

Kilku aktorów zajęło się udostępnieniem dojeżdża do miejsca wypadku, paru zaś pojechało po pogotowie ratunkowe. Niebawem spotkała sanitarkę; pierwszy sygnał do pogotowia dał o wypadku żołnierz, wracający z przepustki do swej jednostki.

Gdy sanitarka dojechała do miejsca, w którym kończyła się droga, a zaczynała śnieżna zaspą, lekarz wyjrzał z samochodu, ale że nie wysiadł. Wyciągnęli go już uprzednio przez aktorów człowieka z pogiętego pudła rozbitego samochodu kazał pielęgniarzowi i kierowcy umieścić w sanitarkę, a do dwóch pozostałych ofiar nie zechciał pójść. Mogłoby zamoczyć noży.

Nie pomógł perswazje. Nie wychodząc z samochodu, pan doktor autorytatywnie oświadczył, że i tak pozostałym nie pomoże. Wszelkie słowne próby przekonania go o niestosowności postępowania uciał, kając kierowcę wracać do wodu lekarza. Chwała więc owej „aktorzyce”.

Tyle usłyszałem, inny przypadek znam z autopsji. Otóż gdy pewnego wieczoru oczekiwałem prawie w centrum miasta na taksówkę, do postoju podjechał dwóch nieco podchmielonych lekarzy.

Z życia wzięte

ZASTRZYK

bazy. Dopiero gdy jedna z aktorek położyła się na śniegu — dosłownie pod przednimi kołami sanitarki — a z tyłu drogę zajęł autobus teatralny, nie pozwalając sanitarkę na wymanewrowanie, zmuszony do działania lekarz zdecydował się dojechać do miejsca wypadku. Poszedł tam również i pielęgniarz. W rezultacie przy pomocy aktorów, wyciągnięto jeszcze jednego mężczyznę; obu ciężko rannych sanitarka zabrała do szpitala. Trzeci był rzeczywiście nie żywy.

Po powrocie do teatru, koledzy aktorki — komentując zajście — powiedzieli zachowała się jak typowa aktorzyca... Może. Ale dzięki temu dwóch ludzi nie straciło życia, zaś mężczyzna, który w białym kitlu przyjechał sanitarką, a bał się przemoczenia nóg, stracił prawo wykonywania za-

nich dżentelmenów. Kiedy nie zgodziłem się, by stanęli przede mną, jeden z nich usiłował mnie kopnąć, a potem począł mnie dusić, zaś drugi zrzucił mnie w tym sekundował. Obok przechodził jego-mość w pełni sił, prowadząc pod ręką damę. Na moją prośbę, by chociaż przystanął, aby dwaj napastnicy wzięli mnie pod rękę, nie jestem sam, że mogę liczyć na ewentualną pomoc, przyspieszył tylko kroku... No, cóż — wątpię, by w siłę moich mięśni, zapewniam, że dałem sobie radę sam. Ale mogło być gorzej. Lecz o już ni owego przechodzącego jego-mość, ni jego damy — nie obchodziło.

Na jednej z ulic został przejechany pies. Potrafił go dotkliwie samochód. Pies nie mógł się ruszyć i tylko pojełkiwał. Męczył się tak przez długi czas, a

wokół gromadziły się dzieci. Współczuły zwierzęciu, bo dzieci mają na ogół do bre serca. A wezwany przez bardziej dorosłego przechodnia lekarz weterynarii nie zechciał się zjawić i trzeba było aż milicyjnej interwencji, by pan weterynarz (po kilku godzinach) skrócił cierpienia psa. Gdy wreszcie przyjechał wykonał zastrzyk kojącemu zwierzęciu.

Podobne przykłady można by mnożyć w nieskończoność. Fisaliśmy zresztą o nich nieraz.

Znieczulica zatacza szerokie kręgi. Rzecz można bez przesady, iż jest to społeczna choroba, na którą zapadają tylko ludzie. Zwierzęta zachowują się inaczej. Jeżeli w biegnącym stadzie zwierząt zauważą, iż jedno z nich znajduje się w niebezpieczeństwie lub że może stać się krzywdą, część stada przystaje. I śpieszy mu z pomocą. Działa instynkt.

U ludzi działa rozum. Czasem zaś ani rozum, ani instynkt, ani serce.

Istnieją setki środków przeciwno chorobom i dziesiątki zastrzyków znieczulających. Czyż nie ma żadnego skutecznego zastrzyku przeciwko ludzkiej znieczulicy?

WOJCIECH STASZEWSKI



Jedna ze scen zbiorowych poznańskiej inscenizacji Witkiewicza. Na pierwszym planie: Aleksander Blaszyk-Wścieklica. Fot. — G. Wyszomirska

Inny Witkacy

Zwyczajne wiejskie podwórko w jakimś stanowcu (jak byśmy to dziś powiedzieli) niedoinwestowanym, nisko towarowym, gospodarstwie. Mocno sfatygowana, po trosze już wręcz rozlatująca się ze starości chałupa. Bałagan i nieporządek w obejściu. Sceneria surrealistyczna, a przy tym bardzo polska w całym swych charakterze. Na podwórku dorodny chłop w stroju krakowskiej sukmanie, rozprawia z Żydem-lichwiarzem i gminnym pisarczykiem. Wszyscy niby to mówią gwarą, ale jednak jakoś inaczej. Pisarczyk cytuje Bergsona, Żyd powołuje się na Kanta i Schopenhauera. Gospodarz z zadziwiającą swobodą podejmuje pasjonujący go wątek myślowy o zaniku indywidualności w miarę społecznego rozwoju. Nietrudno już chyba z tego domyślić się, gdzie się znajdujemy. Takie rozmowy i takie postacie możliwe są tylko w teatrze Witkacego.

Stanisław Ignacy Witkiewicz miał zwyczaj oznaczać swoje sztuki pewnego rodzaju szyfrem. Gwiazdka umieszczona na karcie tytułowej oznaczała, że mamy do czynienia ze sztuką trudną, z gruntu metafizyczną. Krzyżyk sugerował, że będzie to rzecz bardziej czytelna i realistyczna. Nie wiem, w jaki sposób oznakowany został egzemplarz autorski „Jana Macieja Karola Wścieklicy”. Sądję jednak, że autor opatrzył go krzyżykiem. Mamy tutaj bowiem do czynienia ze sztuką raczej nietypową dla twórczości dramatopisarskiej Witkiewicza. Nieskomplikowaną fabularnie, z gruntu realistyczną, wyposażającą swych bohaterów w pełnię psychologicznej motywy działania.

Opowiada nam ona niezwykle dzieje chłopca-gospodarza wyniesionego na najwyższe w kraju urzędy. Obdarzony bogatą osobowością, staje on jednak w tym momencie przed groźnym — zdaniem Witkiewicza — wszystkim postaciom publicznym, niebezpieczeństwem utraty własnej osobowości, zautomatyzowa-

TEATR

nia całego swego myślenia i działania. Pojawia się więc w tej sztuce raz jeszcze tak charakterystyczny dla filozofii Witkiewicza, motyw zagrożenia praw i interesów jednostki w nowym, technicyzującym, społeczeństwie przyszłości.

„Wścieklicę” wyreżyserował w Poznaniu Józef Gruda. Jego przedstawienie przede wszystkim budzi szacunek swym rzetelnym warsztatem i rzemiosłem. Gruda nie poszedł ślepo za wskazania autora. Nie odczytał sztuki tak, jak sobie tego życzył Witkiewicz, w sposób groteskowy i metafizyczny. Dał nam przedstawić maksymalnie czytelne, zwarte, z gruntu realistyczne. Bardziej może jednak skoncentrowane na pokazaniu psychologicznej prawdy postaci niż na uwspółcześnieniu zawartych w dziele myśli.

Rolę tytułową gra Aleksander Blaszyk, w pierwszych scenach spektaklu w sposób trochę może

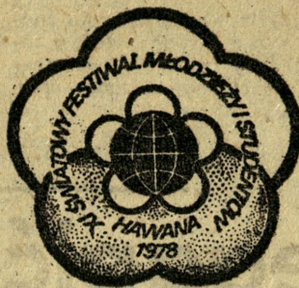
niezdecydowany i bezbarwny, ale w przekroju całości przedstawił w niej chyba jednak przekonujący. Prawdziwie Witkacowska rola i postać stworzyła w tym spektaklu Marzena Trybała w roli Wandy Lektorowiczówny. Jest w tej roli i naiwna egzaltacja młodej panienki, i intelektualna przewrotność, wdzięk i perwersja. Z powodzeniem partneruje jej Sidonia Błańska jako Rozalia. Z licznej obsady aktorskiej spektaklu zwraca uwagę doskonała rola Żyda — lichwiarza w interpretacji aktorskiej Józefa Jachowicza oraz służąca Zosia — Anny Musiałówny.

W sumie jest to z całą pewnością wartościowy, liczący się spektakl, interesujący również w swej warstwie inscenizacyjno-plastycznej i muzycznej. Wydaje się jednak, że na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zmienił się już jak gdyby nasz stosunek do teatru Witkiewicza. Przed laty, za fascynowani nim bez reszty, sądziliśmy, że zawsze będzie on nam dostarczał wciąż nowych podnieć i inspiracji i nigdy się nam nie zeszarzeja. Dziś już chyba tak nie jest. Dla wielu spośród widzów tego spektaklu „Jan Maciej Karol Wścieklica” stał się jednak utworem o wartościach historycznych.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Jan Maciej Karol Wścieklica” Stanisława Ignacego Witkiewicza w reżyserii Józefa Grudy i scenografii Henryka Regimowicza. Muzyka: Andrzej Wicenciak. Premiera prasowa 29 kwietnia 1978 r.

W polskiej delegacji 120-osobowa ekipa kulturalna



Pod hasłem: „O antyimperialistyczną solidarność, pokój i przyjaźń” odbywać się będzie w dniach 28 lipca do 5 sierpnia w stolicy Socjalistycznej Kuby — Hawanie — XI Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Obok młodzieży kubańskiej, weźmie w nim udział 16 000 dziewcząt i chłopców, reprezentujących postępową młodzież z 5 kontynentów.

Podczas dotychczasowych dziesięciu festiwali (I odbył się w 1947 r. w Pradze, ostatni, w 1973 r. w stolicy NRD — Berlinie) przedstawiciele młodego pokolenia świata zastanawiali się nad kierunkami i formami swojego udziału w urzędowaniu idei pokoju, od przeżycia, postępu społecznego, rozbrojenia, współpracy międzynarodowej. Piękną festiwalową tradycją jest imponujący pokaz dorobku młodych artystów. Podobnie będzie i na Kubie — podczas tegorocznego Festiwalu Młodzieży i Studentów, program hawańskiego spotkania obfituje bowiem nie tylko w propozycje o charakterze politycznym, ale i w imprezy kulturalne.

Artystyczny program festiwalu to m. in. różnego rodzaju imprezy międzynarodowe, z których część będzie miała charakter konkursów. Przewiduje się też dziesiątki koncertów kameralnych i recitali, galowe występy delegacji młodzieży poszczególnych krajów, wiele wystaw i pokazów z różnych dziedzin sztuki, przeglądów dorobku młodych

twórców teatru, muzyki, tańca, filmu, plastyki.

Można spodziewać się, że podczas XI Festiwalu na Kubie, podobnie jak na poprzednich festiwalach, wysokie uznanie i sympatię zyskają propozycje polskiej ekipy festiwalowej. Do Hawany wybiera się 450-osobowa oficjalna delegacja polskiej młodzieży. Najliczniejszą — 120-osobową grupę stanowił będzie ekipa kulturalna. Pierwsze nominacje do tej ekipy wręczono członkom znanego nie tylko w kraju, ale i poza granicami Polski harcerskiego zespołu „Gawęda”. Do udziału w ekipie kulturalnej zaproszeni zostali: Ewa Demarczyk, Maryla Rodowicz, Czesław Niemen oraz takie zespoły, jak: Chór Politechniki Szczecińskiej, Zespół Pieśni i Tańca „Śłowianki” z Krakowa, zespół „Old Metropolitan Jazz Band”, grupa plastyczna „Od nowa” z Poznania oraz kilku instrumentalistów.

Nie oznacza to jednak, że lista członków ekipy kulturalnej polskiej delegacji na festiwal jest już ostatecznie zamknięta. Szanse zakwalifikowania się mają bowiem jeszcze m. in. laureaci Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Młodzieżowej w Toruniu oraz konkursu debiutantów tegorocznego festiwalu w Opolu.

Zadania stojące przed ekipą kulturalną nie są łatwe. Chodzi bowiem nie tylko o towarzyszenie niepiosenka, tańcem czy muzyką naszej delegacji spotykającej się z młodzieżą innych krajów. Ekipa kulturalna ma przede wszystkim ambicję godnie zaprezentowania dorobku socjalistycznej Polski, również w sferze kultury. Odsłaniając kulisy przygotowań do festiwalu na Kubie warto przypomnieć, że przed ekipą kulturalną postawione zostały zadania: zorganizowania koncertu galowego dla około 4000 widzów, uczestnictwo w korowodzie podczas międzynarodowego karnawału oraz udział w międzynarodowych konkursach związanych z ideami festiwalowymi. Chodzi tu m. in. o konkursy: estradowy, pieśni politycznej i plakatu politycznego, filmowy i rysunku dziecięcego.

Członkowie ekipy kulturalnej mają również zapewnić części programu działającego w Hawanie podczas Festiwalu Klubu Młodego Artysty oraz zorganizować tzw. Centrum Informacji Kulturalnej w ramach „Bazaru Przyjaźni”. Działalność Centrum związana ma być m. in. z ekspozycją przeźroczliwych, wydawnictw, płyt i upominków ilustrujących osiągnięcia polskiej kultury. Nasi artyści mają też przygotować program kulturalny w działającym przez cały czas XI Festiwalu — Klubie Polskim. Wiaże się to np. z oprawą plastyczną wieczorów przyjaźni, manifestacji solidarnościowych, recitali piosenkarskich, projekcji filmowych i wieczorów tanecznych.

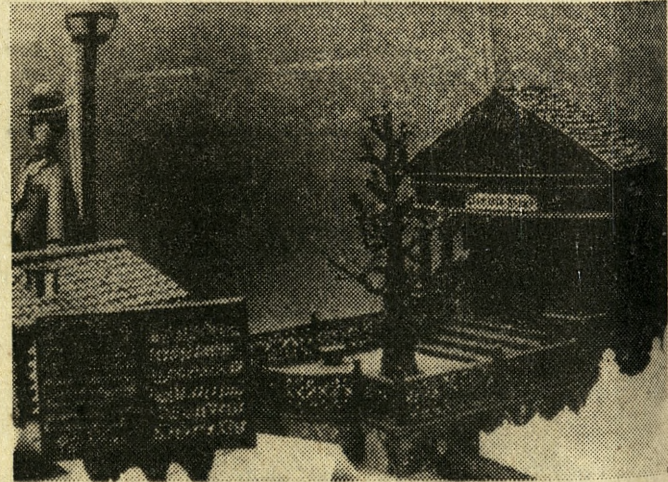
Ze względu na różnorodność i rozległość zadań, jakie stawiane są przed młodymi polskimi artystami, Polski Komitet Przygotowawczy — „Hawana — 78” postanowił, że jednym z podstawowych kryteriów doboru wykonawców polskiego programu będzie wielostronność artystyczna.

Przygotowania do XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów trwają. Polski ruch młodzieżowy inicjuje na terenie kraju różnorodne konkursy artystyczne. W maju np. rozstrzygnięty zostanie konkurs ze spółów pantomimicznych. Najlepszy pojędzie na Kubę, Czesław Niemen pisze monumentalny „Hymn do matki Ziemi”, który będzie śpiewany przez naszych czołowych wykonawców z tekstami poetów Ameryki Łacińskiej i innych wybitnych poetów świata — po polsku i w językach oryginalnych. Wykonanie tego dzieła przewidziano właśnie podczas koncertu galowego polskiej ekipy artystycznej. Koncert galowy stanowiąc będzie odbicie najwybitniejszych spraw, jakimi żyje nasz kraj, ukazać ma — w artystycznej formie — najważniejsze problemy współczesnego świata. Reżyserem całości programu artystycznego polskiej delegacji na hawański festiwal jest Ryszard Kubiak — autor wielu widowisk estradowych z udziałem młodych wykonawców. (PAP)

Sztuka z lukru

Na dorocznej wystawie artykułów rolniczych i spożywczych w Barcelonie obejrzeć można było między innymi artystyczne wyroby hiszpańskich piekarzy i cukierników.

Fot. — CAF



Nasze wyobrażenia o nieznanym mieście, czerpane z turystycznych przewodników i relacji znajomych, w konfrontacji z rzeczywistością okazują się zazwyczaj dalekie od przypuszczeń. Charków należy właśnie do tych ośrodków, które wymykają się bedekerowskiemu stereotypowi: liczbą ludności większą od Warszawy, drugie po Kijowie miasto Ukrainy, przemysłowy kolos — zarazem bardzo żywotne centrum kultury i nauki; niezliczone fabryki i wszechogarniająca zielen; ogromne, przesłaniające tu i tam horyzonty nowe osiedla mieszkaniowe o ciekawej architekturze i poutykane pomiędzy nimi, dożywające swego kresu, kwartały skromnych domków; miasto potężnych arterii komunikacyjnych i zacisznych ulic.

Muzeum Sztuki, którego początki sięgają progu XIX wieku; niewielki pałacyk z interesującą galerią malarstwa okresu przedrewolucyjnego od szesnastowiecznych ikon poczynając, zasobną — pomimo grabieżczej działalności hitlerowskiego okupanta. Obrazy wybitnego ukraińskiego poety i malarza Tarasa Szewczenki. Dzieła Ilii Riepina, w tym — sławna scena „Zaporożcy piszący list do sultana tureckiego”. Jedną z sal zdobi malowidło Henryka Siemiradskiego zatytułowane „Zaworyjscy piraci sprzedają swoją zdobycz”, urodzonego w pobliższych Pieczeniach; to w Charkowie właśnie nasz wybitny twórca kończył uniwersytet... W holu wizerunek Kozaka Charko, założyciela Charkowa — największego grodu pomiędzy Dnieprem a Wołgą.

Wieczory teatralne. Najpierw Teatr imienia Szewczenki przy śródmiejskiej ulicy Sumskiej — o klasycznych kształtach na zewnątrz, udatnie zmodernizowany wewnątrz. Generalna próba sztuki Mikołaja Rudnyja „Na tyłach”. Realistycznie zaprezentowany wiatrak — miejsce schronienia grupy cywilnych uchodźców. Akcja sytuacyjnie raczej wątpliwa, przekazywana w formie rozbudowanego dialogu. Tematyka minionej wojny stanowi niezmienne przedmiot zainteresowania młodzieży, a młoda generacja aktorów, nie znająca

tamtych czasów, z powodzeniem kreuje role bohaterów żołnierszych, partyzantów, komisarzy.

Teatr Opery i Baletu. Położony niedaleko, uroczy dziewiętnastowieczną architekturą i pieczołowicie utrzymanym w tym stylu foyer oraz widownią — prezentował akurat jednoktówkę „Szopeniana” i „Suite - Carmen”. Rzecz pierwsza bliska nam muzyką, stanowiła choreograficzną fantazję opracowaną do muzyki wielkiego Fryderyka, tańczoną powściągliwie, tradycyjnie. Artyści błysnęli natomiast w układach do najbardziej znanych arii bizetowskiej „Carmen”. Na tle pomysłowej scenografii charkowskiej soliści dali niezapomniany występ. Nie darmo główny reżyser teatru — Władimir Łukaszow szczytował się tym, iż jego scena zasila talentami zespół Teatru Wielkiego w Moskwie.

Dobra renoma radzieckich teatrów kukielkowych jest powszechnie znana, przeto i scena imienia Nadieży Krupskiej (również usytuowana w śródmieściu) dostarcza sporo ciekawych wrażeń, chociaż wypadło mi oglądać spektakl nietypowy: „Sherlock Holmes kontra James Bond”, satyro-groteskę z udziałem i aktorów, i kukielek. Doznać dopełniły odwiedzin w przyległym muzeum lalek teatralnych, pośród których prezentowane były także figurki poznańskiego „Marcinka”.

2

Przemierzając Moskwę autobusem z lotniska na lotnisko łatwo stwierdzić, że podobnego nagromadzenia dźwięków budowlanych i takiej koncentracji robót nie spotyka się bodaj nigdzie na świecie. Charków z pewnością

pod tym względem stolicy ustępuje, ale buduje się tu bardzo wiele. W centrum — spod rusztowań wylania się gmach nowej opery z dwiema scenami. Na ukończeniu jest kolejny, duży hotel „Inturista”. Urządzane są niezliczone nowe ulice, wyrastają rozległe osiedla — każde na sto i więcej tysięcy mieszkańców, sporo obiektów otrzymują handel i gastronomia.

Najmłodsze w ZSRR metro, które w Charkowie uruchomiono trzy lata temu, zostanie wkrótce wydłużone o następnych osiem stacji. W przyszłości — można się tego dowiedzieć ze schematów, rozwieszonych w wagonach podziemnej kolei — przewidziano budowę jeszcze dwu linii; razem stworzą one w mieście system szybkiej komunikacji w kształcie nieregularnego trójkąta. Nie są to zamierzenia proste, zważywszy iż Charków przecinają trzy rzeki, a teren tutaj falisty. Każdemu, kto trafi na stację metra Jużnyj Wozżał, połączoną bezpośrednimi przejściami z dworcem kolejowym tejże nazwy, nieodparcie nasunie się refleksja, że ma do czynienia ze środkiem lokomocji godnym pozazdroszczenia.

Charków ma sprawną na ogół handel z sześcioma domami towarowymi na czele, uzupełniany kolchozowymi bazarami. „Uniwersmagi” oferują interesujący wybór towarów przede wszystkim z zakresu gospodarstwa domowego, sprzętu elektrycznego, fotograficznego i tele-radiowego, jak również wiele pożytecznych drobiazgów dla młodzieży szkolnej no i tradycyjnie — niedrogie, wciąż ulepszane zegarki. Niektóre domy

Charków daleki i bliski

Korespondencja własna z ZSRR

Wśród kilkunastu filmów fabularnych, które w maju wchodzi na ekrany naszych kin, znajduje się jedna pozycja produkcji polskiej — „Romans Teresy Hennert” w reżyserii Ignacego Gogolewskiego — adaptacja noszącej ten sam tytuł książki Zofii Nałkowskiej. Po sfilmowanej niedawno przez Jana Rybkowskiego „Granicy” jest to drugi film, oparty na dziele tej pisarki i rozgrywający się w okresie międzywojennym.

Zrealizowany w pieczołowicie odtworzonych wnętrzach i zachowanych zakątkach stolicy film przynosi interesujący obraz i klimat emocjonalny Warszawy lat dwudziestych, wiernie oddając atmosferę tamtych lat.

Wykonawcami głównych ról są: Barbara Brylska (Teresa Hennert), Józef Duriasz (płk Omski), Stanisław Zaczek (dyktator Hennert), Magdalena Wołłejko (Wanda Hennertówna), Józef Pieracki (ojciec Teresy), Włodzisław Głinski (por. Julian Bonczko), Elżbieta Kępińska (Ginial), Tadeusz Janczar (prof. Laterna), Anna Nehrebecka (Basia Olinowska). Operatorem jest Czesław Świrta, autorem oprawy muzycznej — Waldemar Kazanecki.

W maju wejdzie również do rozpowszechniania film produk

Na co w maju do kina

cji polsko-jugosłowiańskiej „Zapach ziemi”, oparty na scenariuszu i w reżyserii Dragovana Jovanovicia. Utwór, będący pierwszą koprodukcją obu kinematografii, pomyślany jest jako refleksja nad losem ludzkiem, poetycka ballada o chłopie, który dzięki biologicznej więzi z ziemią, potrafi się opierać przeciwnościom losu. Odtwórcą głównej roli jest aktor Starego Teatru w Krakowie, Kazimierz Borowiec, a w rolach jego kolejnych żon oglądamy Nedę Spasojevic i Grażynę Szapolowską.

Dwa filmy w repertuarze maja reprezentują kinematografię radziecką. Pierwszy z nich to „Rycerz i los”, reż. Borysa Kimiagarowa — inspirowane klasycznym dziełem literatury staropeterskiej „Księga Królów” epickie widowisko wskrzyszające tragiczne dzieje dzielnego rycerza Sijawusza, syna szacha. Reż. Kimiagarow zachował wierzący dialog autora eposu Abul — Quasima Manusara Firdausiego (ok. 932 — ok. 1025). W głównej roli wystąpił student bakińskiego Instytutu Sztuki — Farhad Jusufow.

Drugą pozycją radziecką jest dramat kryminalny „Torba i kasenia” — ukazujący śledztwo w sprawie zaginionego transportu pieniędzy. Reżyseria — August Baltuszajtis.

Aż cztery filmy są produkcjami czechosłowackimi. Jest wśród nich nowy utwór reż. Very Chytilowej — „Gra o jabłko” — tragicznie rozgrywająca się współcześnie, „Czas miłości i nadziei” — reż. Stanisława Strnady — to osnuta na motywach powieści „Przedświt” Antonina Zapotockiego historia kobiety, która walczyła o godne miejsce dla siebie i dla swej rodziny, zaś „Dzień mojej miłości”, reż. Juraja Herza — to doskonale zrealizowany melodramat: małżeństwo przeżywa bolesny szok po śmierci jednego dziecka.

Znany twórca filmów komediowych Oldrich Lipsky jest autorem adresowanego do najmłodszych widzów musicalu „Niech żyją duchy”.

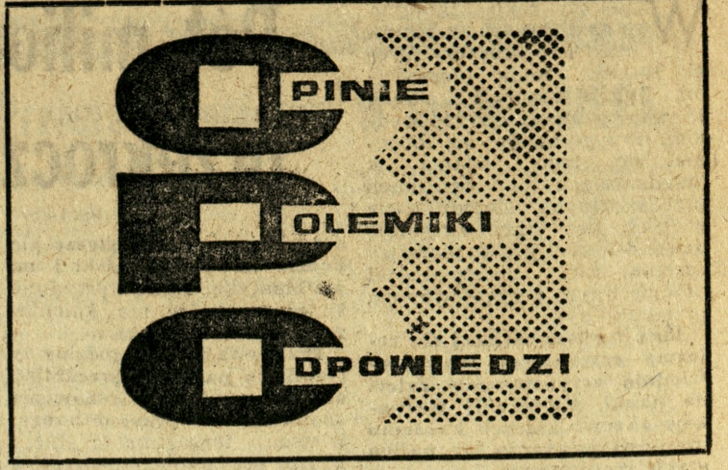
Film „Defy” — „Ocalona” reżyserii Christiana Steinke nawiązuje tematyką do lat ostatniej wojny. Pisarz z NRD, zbierający materiały do książki, odwiedza Polskę i przemierza

szlak bojowy oddziału partyzanckiego, w którym u boku Polaków walczyli również Niemcy antyfaszyści.

Obejrzymy też głośny film produkcji szwajcarsko-francuskiej „Koroneczka” w reż. Claude Goretty — nastrojowa opowieść o miłości zniweczzonej brutalnie przez barierę pochodzenia społecznego.

„Pojedynki”, reż. Ridleya Scotta (prod. angielska), jest adaptacją opowiadania Conrada, ukazującego historię wieloletniego honorowego pojedynku dwóch napoleońskich oficerów, a „Dick i Jane”, reż. Teda Kotcheffa (prod. USA) — to komedia kryminalna zawierająca łut prawdy i ujęty z przymrużeniem oka motyw Bonnie i Clyde, pary koczującej przez życie z pistoletem w ręku. W głównych rolach: Jane Fonda i George Segal.

Będziemy się też mogli wybrać na 2 filmy włoskie — na słynne już dzieło Vittoria i Paola Tavianich: „We władzy ojca” — i na „psychodreszczowiec” reż. Dino Risiego „Zagubione dusze” z Vittorio Gassmanem i Catherine Deneuve. PAP



WSZYSTKIE POKOLENIA JEDNAKOWO

Przeżywając niedawno w Poznaniu, byłem przypadkowo świadkiem manifestacji, która zrobiła na mnie niezapomniane wrażenie. Mianowicie znalazłem się na placu Wolności w momencie zbierania się tam uczestników „spotkania pokoleń” — dzieci w harcerskich mundurkach i młodzieży z dorosłymi i z weteranami Powstania Wielkopolskiego. Choć nie miałem zbyt dużo czasu, pozostałem do końca tej wspaniałej manifestacji, która mnie do głębi wzruszyła.

Sam już należę do poważnie zaawansowanego wiekiem pokolenia i wiele przeżyłem m. in. podniosłych chwil (choćby dzień wyzwolenia z niewoli na robotach w Niemczech), ale zgromadzenie na poznańskim placu Wolności było jedyne w swoim rodzaju może dlatego, że nasuwało wspomnienia z własnej młodości: przebiegała mi ona w bardzo trudnych przedwojennych warunkach, bo ojciec co jakiś czas zostawał bezrobotnym, więc się w domu nie przelewało. Myślę, że młodzież dzisiejsza tak „na co dzień” nie zastanawia się wiele nad przeszłością swych rodziców i dziadków, więc zorganizowanie „spotkania pokoleń” skłoniło ją z pewnością do przemyślenia niektórych spraw. Jednocześnie dla tych wszystkich, którzy swym udziałem w walce o wolność (w 1918 roku, czy w 1939 i podczas drugiej wojny) a także w latach pokoju pracą dawali dowody patriotyzmu, manifestacja ta była wyrazem holdu i zapewnienia, że ich trudny nie poszedł na marne. Tak to odczuwałem i dlatego byłem szczerze wzruszony, że rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami obchodzą jednakowo wszystkie pokolenia Polaków. (1467)

WŁADYSŁAW SZYMAŃSKI — Kostrzyn

Przeglądając nowości Wydawnictwa Poznańskie go, ze szczególną uwagą zatrzymałem się na nie wielkim, ale jakże ważkim to miku konsekwentnego krytyka Feliksa Fornalczyka, który żywo interesując się ruchem literackim na obszarze całego kraju, zarazem świadomie podjął się roli z jednej strony kronikarza (w recenzjach), z drugiej autora dzieł literatury powojennej w Poznaniu. Próby tego rodzaju czynione ongiś przez Z. Pełdzińskiego czy Z. Dziamskiego nie miały jednak tej perspektywy i rozmachu, ani tej sprawności warsztatowej, jaką prezentuje Fornalczyk. W jego piórze znają uporcie przygotowywanie się do pełnej syntezy ważkich zjawisk literackich, jakie czasem przez krytykę niedostrzegane, zachodziły w Poznaniu. Na taką głębią syntezę będziemy niecierpliwie czekali. Obecnie wydany tomik „Oswajanie z teraźniejszością” (we fragmentach publikowany już wcześniej na łamach „Kroniki Wielkopolskiej”), jest świadectwem precyzowania głównych kierunków myślenia autora, i muszę stwierdzić, jako bezpośredni obserwator ukazywanych procesów, precyzyjność bardzo trafna. Fornalczyk i poznawczo i warsztatowo zaawansował już nać bardzo daleko. To, co nam przekazuje w opublikowanym tomiku, poza detalami wymagającymi jeszcze naświetlenia, imponuje nie tylko sprawnością warsztatową i równoległym instynktem rażącego krytyka, ale także rzadką lojalnością i obiektywizmem widzenia. Gdy tak gorzko i słusznie narzekamy na brak odbicia wielu auten-

tycznych dokonań naszego regionu w skali ogólnokrajowej, tego rodzaju niełatwe inicjatywy, rozbijające przedziwne bariery, muszą znajdować głęboki rezonans. A przy tym, iakoż to suma wiedzy, informacji i jak logicznie, nader obiektywnie, uporządkowanych.

Z uznaniem pragnę zaakcentować wyraźne poszerzenie profilu edytorskiego Wydawnictwa Poznańskiego —

Simenonie. Ryszkę interesuje problem, czy Simenon to tylko twórca zagadki kryminalnej czy pisarz usiłujący zbudować jakąś wykładnię losów człowieka. Autor broni Simenona (nie pierwszy zresztą), traktując go jako pisarza wysokiej rangi, z jednej strony na swój sposób współczesnego Balzaca, z drugiej — poszerzającego opis o niewrażliwą problematykę współczesnej epoki. Ciekawa teza

phie”. Ryszka obiektywnie stara się zanalizować obie prace, widzi ich wartość poznawczą ale i daleko sięgające uproszczenia czy pominięcia. Trudno mi tu nawet pokrótce omawiać kolejne szkice, jeden poświęcony twórczości Jean Paul Sartre’a drugi zaś, we wspieraniu o książkę Raymonda Arona — o Clausewitzu. W sumie lektura warta uważnego studium.

Z podziwem zawsze patrzę na Wilhelma Szewczyka. Imponuje mi jego chłonność świata, jego pracowitość, odczytanie, zdolność do indywidualnych ocen. Ostatnio szczególnie fascynują mnie w twórczości tego znakomitego pisarza jego reportaże podróży. Bo ja wiem zresztą, czy są to reportaże. Szewczyk co prawda, tak jak i w obecnie wydanym tomie „Anioły z lodu”, z podtytułem nader skromnym „z notatnika norweskiego”, pisze o swojej podróży, podaje drobne szczegóły, maluje krajobraz, ale... Ale zarazem sięga intrzygą do historii kraju. Szuka uparcie związków z Polską, nade wszystko jednak interesują go sprawy kultury z literaturą wysuwoną na pierwszy plan. Pojawia się przed nami zagęszczony, malowniczy obraz Norwegii, tak że tej widzianej oczyma Polaków, ale i Niemców (jakże by inaczej być mogło u tego wybitnego niemieczanin?), Norwegii dawnej i tej współczesnej, umiającej mądrze czerpać z dorobku własnej tradycji. Pojawia się także jakby skrótowo, ale celnie wypunktowany obraz dzieł literatury norweskiej od sag aż po współczesność.

Z książką na ty

Teraźniejszość i historia

zwrócenie m. in. większej uwagi na sprawy esyistyk literackiej. Ambitny czytelnik poszukuje tego rodzaju pozycji dla wzbogacenia swej wiedzy o autorach, o problemach, o samej wreszcie literaturze. Piszę to w związku z arcykawką książką Franciszka Ryszki — „Lektury i przemyślenia”. Autor, świetny znawca problematyki nie tylko znowocześnie, spod pióra którego wyszła m. in. nader cenna praca „Państwo stanu wyjątkowego” (rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy), ukazuje tutaj wielką skalę swych zainteresowań i imponujące odczytanie. O kimże to mówię jego szkice, bardzo często odkrywcze, ukazujące twórców albo postacie historyczne nieraz do znieznanej strony? Pierwszy szkic, to ciekawe studium o Georges

i wcale nie pozbawiona racji. Kolejny szkic dotyczy postaci Markiza de Sade, którego pozornie jednokierunkowa twórczość miała szersze odniesienia, pozwalające na ryzyko umieszczenia tego człowieka wśród wcale znaczących pisarzy i myślicieli epoki Oświecenia, zwłaszcza jeśli pojmujemy sadyzm jako problem zależności człowieka od człowieka i granicy tej zależności, a zatem jako problem polityczny, problem władzy. I chyba nie jest przypadkiem, że w tym samym tomie zamieszcza autor swój szkic o Hitlerze, co wiąże się z tak licznymi ostatnio w RFN monografiami o fuhrerze, zwłaszcza głośnych publikacji Wernera Masera — „Adolf Hitler” Legenda. Mit. Rzeczywistość”, oraz Joachima C. Feista — „Hitler. Eine Biogra-

phie”. Ryszka obiektywnie stara się zanalizować obie prace, widzi ich wartość poznawczą ale i daleko sięgające uproszczenia czy pominięcia. Trudno mi tu nawet pokrótce omawiać kolejne szkice, jeden poświęcony twórczości Jean Paul Sartre’a drugi zaś, we wspieraniu o książkę Raymonda Arona — o Clausewitzu. W sumie lektura warta uważnego studium.

Z podziwem zawsze patrzę na Wilhelma Szewczyka. Imponuje mi jego chłonność świata, jego pracowitość, odczytanie, zdolność do indywidualnych ocen. Ostatnio szczególnie fascynują mnie w twórczości tego znakomitego pisarza jego reportaże podróży. Bo ja wiem zresztą, czy są to reportaże. Szewczyk co prawda, tak jak i w obecnie wydanym tomie „Anioły z lodu”, z podtytułem nader skromnym „z notatnika norweskiego”, pisze o swojej podróży, podaje drobne szczegóły, maluje krajobraz, ale... Ale zarazem sięga intrzygą do historii kraju. Szuka uparcie związków z Polską, nade wszystko jednak interesują go sprawy kultury z literaturą wysuwoną na pierwszy plan. Pojawia się przed nami zagęszczony, malowniczy obraz Norwegii, tak że tej widzianej oczyma Polaków, ale i Niemców (jakże by inaczej być mogło u tego wybitnego niemieczanin?), Norwegii dawnej i tej współczesnej, umiającej mądrze czerpać z dorobku własnej tradycji. Pojawia się także jakby skrótowo, ale celnie wypunktowany obraz dzieł literatury norweskiej od sag aż po współczesność.

GDYBY KSK ZLIKWIDOWANO...

Z artykułu „Co dalej z KSK” („Głos” z 26. IV) wynika, że przyszłość Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej nie przedstawia się optymistycznie. Gdyby doszła do skutku likwidacja linii, obsługiwanych obecnie przez tę spółdzielnię, to byłoby okropne. Od szeregu lat korzystam z usług KSK, więc mogę stwierdzić, że obsługa na ogół wyróżnia się uprzejmością i solidnością. Likwidacja tego przedsiębiorstwa dla ludzi dojeżdżających byłaby dużą szkodą. (1398)

N.N. — Poznań

TABLICE INFORMACYJNE NA CMENTARZU

Z „Głosu Wielkopolskiego” z 5. IV dowiadujemy się, że cmentarz na Junikowie w Poznaniu powiększony będzie o 24 hektary. Już obecnie nie jest tam łatwo znaleźć konkretny grób i daną kwatere, a ponadto nie wszystkie kwatery są oznaczone. Czy nie byłoby wskazane — wzorem innych cmentarzy (między innymi cmentarz na Powązkach w Warszawie) — umieszczenie przy głównym wejściu na cmentarz tablicy orientacyjnej? (1159)

MARIAN RAKOWSKI — Poznań

OD REDAKCJI: — Dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej w Poznaniu inż. A. Thomas zawiadomił w związku z tym listem redakcję, że Spółdzielnia „Universon” (która jest gospodarzem terenów cmentarnych) zlecono wykonanie odpowiednich tablic informacyjnych. Podobne jednak zapewne byłyby pożądane również na cmentarzu na Miłostowie.

NIE MA NA TO SIŁY?

W ostatnim okresie czasu ukazało się w prasie wiele notatek na temat ekscesów chuligańskich pseudokibiców. Jest rzeczą oczywistą, że w czasie meczów piłkarskich kibice przeżywają wiele emocji, które jednak w niczym nie usprawiedliwiają wydarzeń jakie nastąpiły np. po meczach Lecha z Legią, Zawiszy, czy Śląskiem. Zjawiska chuligańskie na meczach nie dotyczą tylko zespołów I ligi. Również na innych boiskach dzieją się podobne incydenty. Przekonałem się o tym na własnej skórze, kiedy po meczu Włókniarza — Kalisz w Zdunskiej Woli zostałem zaatakowany przez grupę pijanych wyrostków „kibiców”. Jedynym powodem napadu był fakt, że przyjechałem z Kalisza, co poznano po rejestracji samochodu. Z opresji tej uratowałem się ucieczką — samochód został lekko uszkodzony. W zutoku z tą sprawą narusza się szereg pytań. Czy w przyszłości będę miał również takie „szczęście” jak w Zdunskiej Woli? Jak sport spełnia swą wychowawczą funkcję? Czy można bezpiecznie kibicować swej drużynie w innym mieście? Czy nie ma siły, która by zapewniła porządek i bezpieczeństwo na stadionach? (1387)

BOGDAN NOWAK — Kalisz

PIJANI ZA KIEROWNICĄ

Prawie co dzień prasa donosi o wypadkach, spowodowanych przez pijanych kierowców samochodowych i motocyklistów. Czas, ażeby nasze władze ostrzej zabrały się do tych pijaków — piratów, którzy widać powinni znaleźć się pod opieką psychiatrów a nie za kierownicą. Dużo się pisze o zwalczaniu alkoholizmu, ale kierowcom się podobają. Moim zdaniem każdemu stwierdzonemu pijakowi za kierownicą należy odebrać prawo jazdy na zawsze, ażeby nie rozbijał ludzi i cudzych samochodów. Taki „pomysł” uśmiecha ludzi i za to dostanie karę pięciu lub sześciu lat więzienia i utratę prawa jazdy na krótki okres, a poszkodowanym przez nich zdrowia, lub życia nikt nie zwróci. (1424)

JAN S. — Poznań

O ZIELEŃ NA PODWÓRZACH

Prasa ciągle pisze o zazielenianiu osiedli mieszkaniowych. Pytam — dlaczego tylko osiedli? Podejmijcie hasło: zielen na każdym podwórku również w starej zabudowie Mińska w Poznaniu przy ul. Chelmońskiego, okna mam tylko od podwórza na przesympy ulic Grotigera i Siemiradzkiego, czyli na... gruz, rozwalone śmietniki, budy, budki itd. A przecież można by posadzić i jakieś drzewko i parę krzaków. Trawy nie oplaci się siać, bo droga i nie ma kto pielęgnować trawników. Z zielenią zupełnie inaczej wglądaliby poznańskie kamienne podwórza i „studnie”. (1368)

H. JANKOWSKI — Poznań

towarowe jak „Moskowskiej uniwersum” w dzielnicy tejże nazwy, wprowadzili pożyteczny system współpracy z matkami wielodzietnymi oraz inwalidami: powiadami się te osoby listownie o nadejściu zamówionych przez nie towarów.

Odpowiednikiem „uniwersumów” sprzedających towary przemysłowe są „uniwersam”, zaopatrujące ludność w żywność. Pracują one w Charkowie we wszystkie dni tygodnia od ósmej do (co najmniej) dziewiętnastej, by możliwie najlepiej obsłużyć klientelę. Do tego rodzaju placówek, nastawionych wyłącznie na sprzedaż rób, należy wielki sklep „Okiean”. W zmrażalnicach sali sprzedażnej mieści się tu jednorazowo pięć ton dwudziestu czterech gatunków ryb w postaci konserw, wyrobów półgotowych, wędzonych i marynowanych, garmażeryjnych i mrożonek. Nie przeto dziwnego, że „Okiean” stał się swego rodzaju miejscem spotkań amatorów smacznego jedła.

Wieczorem miasto rozjarza się girlandami wielobarwnych świateł. To z okazji leninowskiego święta. Ulicami pomykają ciche liczne trolejbusy, rzadziej — tramwaje. Gdzieś na gmachu przy placu Radiańskiej Ukrainy gazeta świetlna podaje najważniejsze wiadomości, a w pobliżu, na ścianie innego budynku termometr słupkiem z czerwonych żarówek informuje z daleka o temperaturze. Samochody nieczym świetliki (jeżdżą z zapalonymi światłami pozycyjnymi) dopełniają widoku miasta po zmroku. Gdzieś zza pomnika Lenina przy okazałym placu Dzierżyńskiego dobiega bicie zegara, przypominające uderzenia dzwonu.

znów przy pryncypalnej ulicy Sumskiej, tyle że na jej krańcu: Centralny Park Kultury i Wypoczynku imienia Maksyma Gorkiego. Sto trzydzieści sześć hektarów i — przy dobrej pogodzie — sto tysięcy wypoczywających. Charkówianie mają wprawdzie do dyspozycji jeszcze cztery podobne parki, lecz ten jest najbardziej lubiany. U wejścia biegnie początek niemal kilometrowej długości kasztanowa aleja,

wiodąca do centrum parku, gdzie mieszczą się i kino w budynku retro, i teatr estrady, i restauracja, kioski, i stacja kolejki pętlowej, a przede wszystkim zgrupowane są przeróżne urządzenia, niosące rozrywkę młodszemu i starszemu. Wśród nich sala z automatami do gier oraz przemysłowe maszyny, których działanie można jedynie porównać do obowiązkowych ćwiczeń kandydatów na kosmonautów... A w zaciszu zieleni grupy starszych mężczyzn, na których piersiach często widać odznaczenia zdradzające kombatancką przeszłość, grają zapamiętałe w szachy i domino...

Inna dzielnica miasta — Dzierżyński. Staraniem mieszkańców Charkowa powstał tu przed rokiem okazały Pomnik Chwały w miejsce istniejącego uprzednio, acz skromnego. Granit czerwony i czarny. U końca szerokiej drogi postać z białego kamienia symbolizująca matkę zasmuconą a zarazem niezłomną, zda się — zaciętą w poprzek. Sto osiemdziesiąt sześć tysięcy charkowian poległo w długotrwałych bojach o miasto. To na ich cześć planie zniczy, a nad długą, zbiorową mogiłą rozciąga się ściana z alegoryczną płaskorzeźbą i napisem, głoszącym nieśmiertelną chwałę bohaterom. Dostojna cisza, barwy złożonych tu gęsto czystymi rękoma kwiatów, pojedynczy stukot kroków przybyszów dopełniają obrazu tego miejsca wiecznej pamięci.

Na koniec raz jeszcze śródmieście. Park Szewczenki z jego pomnikiem ze spiżu. Opodal zoo, nowoczesna sala kinowo-koncertowa „Ukraina” i widokowe miejsce na parkowej skarpie z kaskadową fontanną oraz kolumnadą. Przy niej tablica: 1655—1955. Wtedy miasto obchodziło trzy wieki istnienia. Wokół, jak okiem sięgnąć, panorama dachów przepleciona zielenią, z rzadka fabrycznymi kominami, z lewa złoto odnowionych kopuł zabytkowej cerkwi. Charków — miasto od Poznania odległe lecz więzami przyjaźni bliskie.

WIESŁAW PORZYCKI

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-955, Poznań.

W nowym roku szkolnym ponad 500.000 uczniów klas I przekroczy próg 10-latk. Będą pierwszymi, którzy rozpoczną naukę w powszechnej szkole średniej. Przygotowują się obecnie do tego zadania w przedszkolach i ogniskach przedszkolnych. Znajdują się w nich bez mała wszystkie dzieci 6-letnie; jest to pierwszy rocznik, który objęty został powszechnym przygotowaniem przedszkolnym.

Idea rozpoczynającej się reformy oświatowej jest odpowiednie przygotowanie dzieci do nauki, stworzenie warunków zapewniających każdemu uczniowi osiągnięcie jak najlepszych rezultatów.

W porównaniu z obecnym programem — dzieci w zrefor-mowanej klasie I będą miały o 6 godzin lekcyjnych tygodniowo więcej: 4 lekcje dziennie. Najwięcej czasu — tak jak

Pół miliona pierwszoklasistów przekroczy próg dziesięciolatki

dotychczas — przeznaczać się będzie na język polski i na matematykę. Te dwa przedmioty pozostaną w nie zmienionym wymiarze godzin.

Przybywają dwie godziny tygodniowo na nowy przedmiot, określany mianem środowiska społeczno — przyrodniczego; wiedza z tego zakresu służyć będzie przygotowaniu uczniów do nauki przyrody, geografii i historii.

W starszych klasach dochodzą też dodatkowe godziny na takie zajęcia jak: plastyka, muzyka, kultura fizyczna, praca i technika — a więc głów-

nie na przedmioty mające na celu pełniejszy ogólny rozwój dziecka, jego sfery emocjonalnej i sprawności fizycznej. Program został ułożony w ten sposób, aby małe dziecko, nie na wykładzie siedzenia w ławce, miało potrzebną mu, sporą porcję ruchu.

Istotnym elementem nowego programu będą zajęcia dodatkowe organizowane dla różnych grup dzieci. Przewiduje się więc prowadzenie w szkole, przez odpowiednio przygotowanych nauczycieli, zajęć dydaktyczno-wyrównawczych z dziećmi mającymi

różnego rodzaju trudności w nauce. Pomoc taka wielu uczniom jest potrzebna dla usunięcia przejściowych trudności w nauce, związanych niejednokrotnie z pewnymi defektami w rozwoju dziecka.

Prowadzona będzie także tzw. gimnastyka korekcyjna z uczniami z wadami fizycznymi np. postawy — w celu ich usunięcia w drodze odpowiednich ćwiczeń. Sporo czasu poświęcać się będzie na gry i zabawy organizowane po lekcjach — dla chętnych, którzy zechcą w nich uczestniczyć.

PAP

1000 szkół polonijnych prowadzi naukę języka polskiego

12 bm. zakończyła się w Lublinie konferencja naukowa, poświęcona problemom oświaty i szkolnictwa polonijnego po II wojnie światowej.

W toku dwudniowych obrad przedstawiono ponad 20 referatów i komunikatów naukowych. Sformułowano szereg wniosków dotyczących potrzeb szkolnictwa polonijnego i pomocy, jakiej kraj nasz udziela temu szkolnictwu.

Obecnie na świecie działa

około tysiąca różnego rodzaju szkół i szkółek polonijnych. Najpowszechniejszą formą polaryzowania języka polskiego wśród najmłodszego pokolenia naszych rodaków za granicą są tzw. szkolki sobotnie, prowadzące nauczanie na poziomie podstawowym — w których dzieci i młodzież zdobywają umiejętności mówienia i czytania. Znacznie mniej jest szkół, które realizują program gimnazjalny. (PAP)

Pod patronatem „Głosu“

KONCERT NAJLEPSZYCH ZESPOŁÓW OSIEDLOWYCH

Koncertem estradowym najlepszych zespołów artystycznych z osiedlowych domów kultury i klubów kończy się przegląd dorobku kulturalnego spółdzielni mieszkaniowych w Poznaniu. Koncert odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 18 w Pałacu Kultury.

Po 4 godzinach ujęto jednego ze sprawców napadu na pilskiego taksówkarza

W tych dniach, późnym wieczorem dokonano napadu na taksówkarza — Jerzego Janczewskiego z Pily.

Dwaj młodzi ludzie zamówili kurs z Pily do Gniezna. Zbliżając się do położonego na trasie Margo nina zatrzymali taksówkę, po czym wymierzili kierowcy silne ciosy w twarz i grożąc zabójstwem zatłuli pieniądze i samochód. Po osiągnięciu celu udali się w kierunku Gniezna.

Pozostawiony na drodze taksówkarz-właściciel „Wołgi“, pierwszym nadjeżdżającym pojazdem

udał się do Komendy Miejskiej MO w Margoninie, która zaalarmowała o napadzie jednostkę wojewódzką. Do pościgu włączono milicję wszystkich sąsiednich województw.

Dzięki sprawniej i dobrze zorganizowanej akcji już po 4 godzinach poszukiwań ujęty został jeden ze sprawców napadu — 30-letni Ryszard H., a jego brat — Andrzej (lat 23) nazajutrz.

Obaj uciekali przed pościgiem pieszo, ponieważ ulegli wypadkowi, a skradziony samochód znalazł się w rowie. Obaj bracia zostali aresztowani. (PAP)

Sprawnie przebiega rekonstrukcja Zamku Królewskiego w Warszawie

Pod koniec bieżącego roku przekazane zostaną do wyposażenia niemal wszystkie sale historyczne Zamku Królewskiego w Warszawie, z wyjątkiem Balowej, Ryckiej i Gabinetu Marmurowego, gdzie prace wymagają wyjątkowego kunsztu i zajmują wiele czasu.

Jeszcze w br. mieszkańcy Warszawy i turyści ujrzą zamek w ostatecznej elewacji. Zaawansowane są również szczególnie trudne prace przy rekonstrukcji malowideł plafonowych. Odbudowa one m. in. Salę Audiencyjną, Gabinet Marmurowy oraz Salę Balową.

We wnętrzach zamkowych znajduje się m. in. 300 obrazów, 400 mebli, 200 świeczników i innych wyrobów z brązu, a także 50 arrasów, gobelinów oraz tkanin artystycznych, które obecnie przygotowywane są w Muzeum Narodowym.

Z kraju i zagranicy napływają kolejne dary dla wyposażenia komnat. Powiększa się również konto, na którym dzięki społeczeństwu ofiarności gromadzone są środki finansowe na odbudowę; znajduje się na nim 712 mln zł i 596 500 dolarów. (PAP)

W Kanadzie nie będzie przedterminowych wyborów

Premier Kanady Pierre Elliott Trudeau oświadczył w parlamencie, że latem br. nie odbędzie się w kraju przedterminowe wybory powszechne. Premier oświadczył, że kraj stoi w obliczu ważnych pro-

blemów gospodarczych i politycznych, które musi rozwiązać obecny parlament. W tej sytuacji rozpisanie wyborów odbywałoby się ze szkodą dla interesów narodowych.

PAP

„Maraton rolny“ w Brukseli

W piątek nad ranem w Brukseli dobiegł końca „maraton rolny“. Ministrom rolnictwa zachodnio-europejskiej „dziewiatki“ obradującym przez dwie kolejne noce w środę i w czwartek, udało się w końcu osiągnąć porozumienie w sprawie nowych cen skupu artykułów rolnych na sezon 1978/79.

Komisja EWG proponowała najniższą w ostatnich latach podwyżkę, argumentując koniecznością powstrzymania dalszego przyspieszenia cen mleka w proszku, masła, wołowiny, wina i innych produk-

tów wytwarzanych w nadwyżce. Podwyżka ta wyniesie przeciętnie 2,25 procent, w tym pszenica podrożeje o 1,25 procent, wołowina o 2,5 procent, a mleko i cukier o 2 procent.

Drugim argumentem władz EWG w sprawie ograniczenia podwyżki do najniższych rozmiarów od 1973 r., kiedy to wspólnota powiększyła się o trzy nowe kraje członkowskie, była kwestia zahamowania inflacji, która mogłaby ulec nasileniu w przypadku znaczącego wzrostu cen. (PAP)

Symposium Polskiej Rady Ekumenicznej

Z inicjatywy Polskiej Rady Ekumenicznej 11 bm. w Warszawie odbyło się sympozjum „Pokój, sprawiedliwość, rozbudowanie”. W spotkaniu uczestniczyło blisko 200 osób, reprezentujących wszystkie kościoły zrzeszone w Polskiej Radzie Ekumenicznej, Komisję Episkopatu do spraw Ekumenizmu, organizację katolickie „Znak”, ChSS, „PAX”, „Caritas”. Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików, wyższe uczelnie — Akademię Teologii Katolickiej i Chrześcijańską Akademię Teologiczną, duszpasterstwo wojskowe, Polski Oddział Towarzystwa Biblijnego, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Związek Wyznania Molchowskiego. Obecni byli przedstawiciele Urzędu do spraw Wyznań.

Po wprowadzeniu do tematyki sympozjum, które wygłosił prezes Polskiej Rady Ekumenicznej — Witold Benedyktowicz, zebrani wysłuchali dwóch referatów poświęconych tematyce sympozjum. Następnie wywiązała się dyskusja, po której przyjęto oświadczenie. Stwierdza się w nim m. in.: „Pokój jest warunkiem szczęśliwej przyszłości. Jest podstawą normalnego stanu rzeczy w harmonijnym uporządkowanym świecie. Popieramy inicjatywę i wysiłki na rzecz normalizacji stosunków międzynarodowych i uwolnienia świata od groźby wojny podejmowane przez organizacje pokojowe, polityków i rządy, w tym rząd PRL i ZSRR oraz innych krajów socjalistycznych. (PAP)

W PRASIE

W „TYGODNIKU KULTURALNYM“ — Jan Jachymek w artykule „Pod zielonym sztandarem“ kreśli historię obchodów Święta Ludowego organizowanych na ziemiach polskich od 4 kwietnia 1904 roku, kiedy to obchodzono niejednokrotnie 110 rocznicę bitwy racławickiej. — W obchodach Święta Ludowego — pisze autor — jak w zwierciadle odbijały się najnowsze problemy nurtujące wieś.

W „POLITYCE“ — relacja z redakcyjnego forum na temat statystyki. W publikacji pt. „Czego oczekiwali od statystyki?“ czytelnik znajdzie odpowiedzi na pytania: co może, a czego nie może statystyka?, czy małe liczby informacji statystycznych, czy poprawia się jakość informacji?, kłopoty użytkowników i producentów liczb?, od czego zależy jakość informacji?, w jaki sposób walczyć z przypadkami niezręczności jednostek sprawozdawczych?, dlaczego ludzie odczuwają niejednokrotnie miłą się z danymi statystycznymi?, niebezpieczeństwa operowania statystycznymi średnimi?

W „KIERUNKACH“ — w 40-lecie pracy naukowej prof. dr. Alfonsa Kłafkowskiego „wybitnego znawcy prawa międzynarodowego“ — dwa artykuły: Henryk Olszewski pisze o prof. A. Kłafkowskim jako o humaniście i działaczu, a Jan Wasiński przedstawia „Sylwetkę uczoności“, którego poczynaniem — jak stwierdza — zawsze przyszywało dobre imię po znańskiego Uniwersytetu.

W „LITERATURZE“ — fragment powieści Bogusława Koguta pt. „Kronika bez końca“ przygotowanej dla Ludowej Spółdzielni Wydawniczej.

W „KULTURZE“ — rozmowa z prof. dr hab. Andrzejem Świeckim, członkiem Zespołu Ekspertów Stalej Komisji Rady Ministrów do Spraw Walki z Alkoholizmem i kierownikiem Katedry Socjologii Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Rozmowę zarytował „O picie“, a jej

treścią są propozycje przedsięwzięć, które zdaniem profesora należałoby wprowadzić w życie, by przerwać szybko postępującą w ostatnich latach wzrost spożycia alkoholu. Profesor jest zwolennikiem metod radykalnych, aczkolwiek odwołuje się do historii, bo ona przynosi — jak wykazało doświadczenie — więcej szkód niż pożytku. Opowiada się natomiast m. in. za wycofaniem win ze sklepów spożywczych, ograniczeniem punktów sprzedaży wódek, a ponadto za wysokimi podatkami cen na alkohole wysokoprocentowe.

W „WALCE MŁODYCH“ — Stefan Szepelek w artykule „Sukces — za jaką cenę?“ wypowiada się przeciwko antywychowawczym poczynaniom działaczy wobec sportowców, którzy są lub wydają się być niezastąpieni. Autor cytuje przykłady piłkarzy, ale zaznacza, iż pod tym względem nie dzieje się także w innych dyscyplinach sportu. Zachęcając do dyskusji, autor stawia takie pytania: czy nie za dużo dajemy młodym sportowcom w stosunku do ich potrzeb i rzeczywistych zasług? Czy zwycięstwo w meczu, obrona przed spadkiem nie przesłania nam zbyt często spraw znacznie ważniejszych, czy po prostu ich cena nie jest zbyt wysoka?

W „PRZEKROJU“ — rozmowa z dr. Lechem J. Radwanowskim na temat tego, jak się chronić przed promieniowaniem podziemnych źródeł wodnych. Dodajmy, iż dr L. Radwanowski wraz z mgr. inż. Feliksem Haczewskim skonstruowali ekrany chroniące ludzi przed szkodliwymi skutkami promieniowania podziemnych źródeł. Wykazał, że został opatentowany i obaj odkrywcze poszukują producenta tych nieskomplikowanych i niedrogo zabezpieczeń.

W „MOTORZE“ — cała seria publikacji z informacjami poradami, które mają ułatwić podróż samochodem lub motocyklem po kraju, a ponadto najważniejsze wiadomości potrzebne przy wyjeździe za granicę, do krajów naszych przyjaciół.

LEKTOR

Zgodnie z postanowieniem Olsztyńskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej sprzed dwóch lat — na obszarze tego województwa wyznaczone zostały strefy ciszy. Obowiązuje w nich zakaz używania silników spalinowych na jednostkach pływających, pojazdów mechanicznych o napędzie spalinowym oraz używanie (poza pomieszczeniami zamkniętymi) megafonów, aparatów radiowych, magnetofonów, adapterów i innych źródeł hałasu uciążliwych dla otoczenia. Strefy ciszy wyznaczono w pasie 500-metrowym wokół 43 jezior i nad brzegami 4 szlaków wodnych. Dotyczy to plaż, ośrodków wczasowych, pól campingowych i na miotowych, oznaczonych szlaków turystycznych oraz rezerwatów przyrody i krajobrazowych. Wprowadzenie stref ma zapewnić spokój podczas pobytu w niektórych konkretnych miejscach rekreacji, natomiast w niezmniejsza swobód większości turystów, bowiem wspomniane zakazy nie obejmują zdecydowanej większości obszarów wodnych i wypoczynkowych Olsztyńskiego.

Wieża letniskowa to także miejscowość, która posiada naturalne warunki klimatyczno-krajobrazowe dla rozwoju różnych form rekreacji i wypoczynku, odpowiednią bazę mieszkaniową, dobre warunki sanitarne oraz możliwości wydawania posiłków. Musi też znajdować się na trasie publicznych środków lokomocji. Według danych Centralnego Ośrodka Informacji Turystycznej przed trzema laty było w Polsce 200 wsi letniskowych. GKKFIT przewiduje, że w tym roku 400 miejscowości będzie mogło zorganizować „wczas pod gruszą“. Zachętę do organizowania wsi letniskowych stanowią dla miejscowej ludności ulgi podatkowe od sum otrzymywanych za wynajmowanie pokoi.

Turystyczny przekładaniec

STREFY CISZY W OLSZTYŃSKIM ★ 400 WSI LETNISKOWYCH ★ ŻEGLUGA GDAŃSKA — WYCIECZKOWICZOM ★ WIELKI SPŁYW BUGIEM ★ BIELSKIE OCZEKUJE 9 MILIONÓW TURYSTÓW ★ KOPALNIA „ZABRZE“ ZAPRASZA ★ CO NOWEGO W INWESTYCJACH

Skoro mowa o wsiach letniskowych, wypada zwrócić uwagę, że na Warmii i Mazurach było do tej pory zaledwie 7 takich miejscowości wczasowych. W tym roku „Gromada“ przygotowała „wczas pod gruszą“ w 9 dalszych miejscowościach. Są to: Janowo, Lutry, Samborowo i Zalewo w woj. olsztyńskim oraz Prostki, Raczk, Świętajno, Okartowo i Wierzbiny w woj. suwalskim. Jeśli w ub. roku „Gromada“ przyjęła we wsiach letniskowych 5 tysięcy wczasowiczów, w tym zamierza zwiększyć ich liczbę do 8 tysięcy.

Żegluga Gdańska jest w pełni przygotowana do kolejnego sezonu letniego. Ma ona 27 jednostek pływających, wśród których znajduje się kilka wodorolotów. Plan przewiduje, że jednostki te przewożą w tym roku prawie 1,8 mln turystów oraz prawie milion pasażerów w regularnych rejsach komunikacyjnych. Flota ŻG obsługiwać będzie porty w województwach: gdańskim, elbląskim i słupskim. Nowe ekspozytury otwarto 1 maja w Uście i Władawie. Żegluga Gdańska ma w swych planach, m. in. stałe, 40-minutowe rejsy na zwiedzanie Portu Północnego, 3-dniowe rejsy z Gdyni do Ustki, Kołobrzegu, Swinoujścia i Stralsundu oraz wy-cieczki do Kaliningradu (ZSRR).

Nowe obiekty turystyczne przygotowano na Wybrzeżu Gdańskim. Między innymi są to: dwa campingi we Władawie i jeden w Jastrzębiej Górze, za-

jazd w Małej Karczmie na 40 łóżek, dom wycieczkowy w Kartuzach (100 miejsc). Na wybrzeżu dostępnych będzie 30 plaż strzeżonych o łącznej długości linii brzegowej 9,2 km.

Kolejną wielką imprezę turystyczną przygotowuje PTTK i redakcja „Expressu Wieczornego“ w Warszawie. Będzie nią spływ kajakowy „Bug-78“ na trasie od Horodla do Terespoła. Od będzie się on w terminie od 21 lipca do 1 sierpnia, a zgłoszenia (do 1 czerwca) przyjmują w Wojewódzkiej Komisji Turystyki Kajakowej w Radomiu, z siedzibą w Warce (ul. Warszawska 14). Cała trasa spływu ma 250 km, a podzielono ją na 9 etapów.

Województwo bielskie ma zamiar przyjąć w tym roku ponad 9 mln turystów. W tym celu czyni się wiele dla powiększenia liczby placówek gastronomicznych. W czasie sezonu czynnych ma być w województwie — tylko w gęstli WSS „Społem“ — 330 restauracji, kawiarni i barów o łącznej liczbie 21 500 miejsc, w tym 5 000 sezonowych. Między innymi w wielu atrakcyjnych miejscowościach władza się sezonowe ogródki. Będzie ich łącznie 116.

Jak pisze „Trybuna Robotnicza“, kopalnia „Zabrze“ słynie z oddziału wydobywczego, udostępnianego turystom. Znajduje się on na głębokości 500 m, a do tej pory zwiedziło go ponad pół miliona osób. Ze względu na popularność tego niezwykle-

go obiektu turystycznego wycieczki trzeba zgłaszać na miesiąc wcześniej, natomiast turyści indywidualni mogą za wladamić Międzyzakładowy Górniczy Oddział PTTK na dwa dni przed zamierzonym przybyciem. Zwiedzanie kopalni możliwe jest w poniedziałki, wtorki, piątki i soboty.

W prasie krajowej stale pojawiają się informacje o poprawie i zwiększeniu bazy noclegowej dla turystów. Ostatnio „Express Wieczorny“ doniósł, iż w Bydgoszczy przedsiębiorstwo „Brda“ zamierza postawić kolejny dynek hotelowy na 600 miejsc. Obecnie remontuje się hotele „Centralny“ i „Śródmiejski“. Przewidziano rozbudowę hotelu „Brda“.

W pobliżu hotelu „Skalny“ w Karpaczu wznoszone są dwie bawółki na 40 i 17 łóżek. Ponadto postawi się tutaj 5 szalazów, w których jednorazowo zmieści się 40 osób. Natomiast w Płosach — na szlaku do Białegostoku, Bieleńska Podlaskiego, Hajnówki i Białowieży otworzy niebawem podwoje zajazd dla 20 osób. W przyszłości postawi się obok niego jeszcze domki campingowe z 24 łóżkami. Przy zespole czynna będzie restauracja z 80 miejscami.

Również w Kartuzach pomyślano o potrzebach turystów. Dobiega końca budowa hotelu „Rugan“ na 74 miejscach dla dwóch lat przyjmie gości hotel „Cartusia“, znajdujący się w budynku dawnego urzędu powiatowego. Będzie miał 80 łóżek i 200 miejsc w restauracji.

S. C.



Sobota 13 V

PROGRAM 1

14.45 — Redakcja Szkolna zapowiada;

Niedziela 14 V

PROGRAM 1

14.45 — Studio Sport — „Telewizja”;
15.00 — Program dnia;
15.05 — „Teleranek” oraz „Na skraj puszcz” — film fab. prod. kanad. (kol.);
15.10 — Antena — informacje o programie TP (kol.);
15.15 — „U zarania dziejów”, odc. 7 „U progu tajemnicy” — film dok. prod. TV włoskiej (kol.);
15.45 — Dziennik (kol.);
15.50 — Rolnicze rozmowy;
15.55 — „Muzyka na zamku” — wyk.: Zespół Madrygalistów

14.45 — Program dnia;
14.50 — Radzimy rolnikom;
15.00 — Dziennik (kol.);
15.10 — „Obiektyw”;
15.30 — Dla dzieci: „L” — jak listonosz (kol.);
16.00 — Rodowody: „Zyciorys z łazem wuty” — historia po wstaniu Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej;
16.30 — „Układ Warszawski” — film dok. (kol.);
17.00 — Studio Sport — transm. z III etapu Wycigu Pokoju oraz Mistrzostwa Świata w boksie (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Anna tysiąca dni” — film fab. prod. ang. (kol.);
22.55 — Dziennik (kol.);
23.10 — Studio Sport — Kronika Wycigu Pokoju — Mistrzostwa Świata w boksie (kol.);
0.10 — Kino nocne — „Złowieszcze dźwięki” — film TV ang. (kol.);

PROGRAM 2

14.50 — „Z koszar i poligonów”;
15.10 — Program dnia;
15.15 — Dla Młodych Widzów: „Turniej o Srebrną Łódkę”;
16.15 — „Popołudnie podróży i przygody” — filmy S. Wooda, cz. 3 (kol.);
17.15 — „Amatorzy na plan” — „Kabarety” — prezentacja kabaretów amatorskich działają-

„A potem nastąpi noc” — film TP (kol.);
21.45 — Studio Sport: Kronika Wycigu Pokoju, Mistrzostwa Świata w nokuju na lodzie oraz Mistrzostwa Świata w boksie (kol.);

PROGRAM 2

8.05 — Język francuski — Kurs podstawowy (kol.);
9.00 — Program dnia;
9.40 — „Wielki powrót” — widowisko powt. (kol.);
10.10 — „Republiki radzieckie” — „Duma o Ukrainie” — film dok. (kol.);
11.00 — Studio Sport — transm. półfinału turnieju UEFA ju-

niorów (kol.);
12.30 — Prawda czasu, prawda ekranu: „Nadwoziańska opowieść” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
14.20 — Studio Sport — „Strach i odwaga w sporcie” (kol.);
15.05 — Dla dzieci: „Ula i świat”;
15.35 — „Cztery wiosny” — film prod. ZSRR (kol.);
16.30 — „Buntownicy bez powodów” — film obyczajowy prod. USA (kol.);
18.15 — Teatr Telewizji — G. B. Shaw: „Uczeń diabła”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Festiwal piosenki Euro-wizji (kol.);
21.40 — Klub filmowy: „Oczekiwanie” — film fab. prod. węg. (kol.);

Poniedziałek 15 V

PROGRAM 1

14.45 — Program dnia;
15.00 — Melodie — „Piosenki z autografem” (kol.);
15.30 — NURT — Filozofia;
15.40 — Dziennik (kol.);
15.50 — Obiektyw;
16.00 — Dla młodych widzów — „Zwierzyniec” (kol.);
16.10 — Studio Sport — „Klub kibica” (kol.);
16.35 — „Snoilem”;
16.45 — „Ruiny strzelają”;
16.50 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
17.10 — Siódemka;
17.20 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
18.30 — Teatr Telewizji — S. Wyspiański: „Warszawianka” (kol.);
19.40 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);
20.10 — Dziennik (kol.);
20.25 — Studio Sport — Kronika Wycigu Pokoju Sprawozdanie z meczu kontrolnego kadra PZPN — Chemie Halle



Teatrze TV obejrzymy „Warszawiankę” S. Wyspiańskiego. Zdjęcie: scena w salonie

oraz Mistrzostwa Świata w boksie (kol.).

PROGRAM 2

„SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE”
16.00 — Omówienie programu (kol.);
16.10 — „Pierwsza lekcja” — spotkanie z metodami adeptami zespołu ZHP „Gawęda” (kol.);
16.45 — Warianty: 4 X „Wesele” — prezentacja i porównanie kilku wersji inscenizacyjnych tego samego utworu (kol.);
17.40 — „W projektorze wspomnień R. Wojny” Rok 1918;
18.05 — „Droga, droga” — z cyklu „Znane i lubiane” — piosenki radzieckie (kol.);
18.25 — Zaproszenie do Teatru Narodowego: „Platonow” (kol.);
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Język niemiecki — kurs podst. lek. 26;
21.00 — „Charlie, jesteś z nami” (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Dzieje placu Zamkowego” — film dok.;
22.05 — „Prawdy i legendy” — „Stańczyk” (kol.);
22.35 — „Uśmiech twarzy” — program rozr. (kol.);

Wtorek 16 V

PROGRAM 1

17.00 — „Zgadnij kim jestem” — program quizowo-rozrywkowy (kol.);
17.40 — Studio sport: transmisja z V etapu Wycigu Pokoju oraz Mistrzostwa Świata w boksie 1/4 finału (kol.);
18.25 — „Złowieszcze i przyroda” (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saza rodu Palliserów” — odc. XVIII — film fab. prod. ang. (kol.);

17.00 — „Zgadnij kim jestem” — program quizowo-rozrywkowy (kol.);
17.40 — Studio sport: transmisja z V etapu Wycigu Pokoju oraz Mistrzostwa Świata w boksie 1/4 finału (kol.);
18.25 — „Złowieszcze i przyroda” (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saza rodu Palliserów” — odc. XVIII — film fab. prod. ang. (kol.);

PROGRAM 2

15.45 — Program dnia;
15.50 — Kino telewizyjnej najmłodszych: Zestaw filmów animowanych (kol.);
16.20 — „Julka, Julia, Juleczka” —

film fab. prod. NRD;
18.00 — Dla młodych widzów: „Decyzje piętnastolatków”;
18.30 — „Dialogi z przeszłością” (kol.);
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Inicjatywy” — progr. publ. (kol.);
21.00 — „Sylwetki X muzy — Zygmunt Kestowicz”;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Wtorek melomana (kol.);

Środa 17 V

PROGRAM 1

14.45 — Program dnia;
15.00 — Melodie — „Melodie z miast”;
15.30 — „Nurt” — Nauczanie początkowe (kol.);
15.40 — Dziennik (kol.);
15.50 — Obiektyw;
16.00 — „Spora gór i rzek” — „Par-tyzanckie arsenale”;
16.30 — Losowanie małego lotka (kol.);
16.45 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej;
17.00 — Studio Sport — transmisja z towarzyskiego meczu piłki nożnej Lech Poznań — Hertha (Berlin Zach.) oraz transmisja z VI etapu Wycigu Pokoju i sprawozdanie z półfinałów Mi-

19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Kol” — film fab. prod. franc.-włos.;
22.05 — Dziennik (kol.);
22.20 — Studio Sport;
22.30 — Rozmowy o scenografii (kol.);

PROGRAM 2

15.45 — Program dnia;
15.50 — „Kino telewizyjnej dziewcząt i chłopców”;
16.20 — Towarzystwo Wiedzy Po-wszecznej — „Świat coraz mniejszy”;
16.50 — Klub jazzowy studia Gama;

17.30 — Sprawy młodych — „Ak-cent” (kol.);
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Klub od „m” do „m”;
21.00 — „To lubię” — program o kustoszu Łazienek doc. M. Kwiatkowski (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — „Czas i ludzie” — film dok. prod. włosk. (kol.);
22.25 — „Opowieści niezwykle” — „Ja gorę” — nowela filmowa.

W filmie „Kol”, wystąpi m. in. Jean Gabin.

Czwartek 18 V

PROGRAM 1

14.45 — Program dnia;
15.00 — Melodie — pop. arie ope-rowe (kol.);
15.30 — „Kto czyta nie błądzi”;
15.40 — Dziennik (kol.);
15.50 — Obiektyw;
16.00 — Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem”;
16.30 — Studio sport: transmisja z VII etapu Wycigu Pokoju oraz sprawozdanie z półfinałów Mi-

17.45 — „Ruiny strzelają” — odc. VI film fab. prod. ZSRR;
18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Sierżant Anderson” — „Ostrzegamy wszystkie żony” — film krym. prod. USA (kol.);
21.25 — „Pegaz”;
22.10 — „Nad granicą” — rep. film;
22.40 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

16.00 — Program dnia;
16.05 — „Tajemniczy świat przyro-dy” (kol.);
16.40 — Militaria, obronność, nowo-czesność — „Zabytkom na od-siecz”;
17.10 — „Nie tylko dla kobiet” (kol.);
17.40 — „Ocalić od zapomnienia”;
18.10 — „Sierżant Anderson” — pt.: „Ostrzegamy wszystkie żony” (powt.);
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Język francuski — kurs podst. lek. 29 (kol.);
21.00 — „Na pograniczu ryzyka” — „Z koniem ostrożnie” — trans-misja z Państwowego Stada Ogł-rów w Książu koło Wałbrzycha (kol.);
21.30 — „W kregu anegdoty” — progr. publ.-kult. (kol.);
22.00 — 24 godziny (kol.);
22.10 — „Opowieści starszego pana” (kol.);
22.20 — „Sytuacje”, „Na tej samej fali” — progr. ośw.

Piątek 19 V

PROGRAM 1

14.45 — Program dnia;
15.00 — Melodie „Malowany dzban”;
15.30 — „Nurt” — pedagogika;
15.40 — Dziennik (kol.);
15.50 — Obiektyw;
16.00 — „Kryptonim Stella” — odc. VI — film prod. TV bułg. (kol.);
16.30 — Studio sport — transmisja z VIII etapu Wycigu Pokoju

18.30 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Preludium” — film fab. prod. TV radz. (kol.);
21.50 — Studio sport;
22.50 — Dziennik (kol.);
23.05 — Studio teatralne — S. Brzo-zowski „Milczenie” — reż. I. Cywińska (kol.);

SPORT-SPORT

Przegrana juniorów w turnieju UEFA

Dokończenie ze str. 1

W regulaminowym czasie wynik brzmiał 2:2.
Stadion Cracovii wypełnił się po brzegi, gdyż mecz juniorów Polski i ZSRR wzbudził duże zainteresowanie. W kuluarach turnieju pojedynek ten uważano za przedwczesny finał imprezy. Spo-dziewano się zaciętej walki, a tymczasem mecz nie przyniósł spodziewanych emocji. Polacy, po doskonałym występie przeciwko Anglikom w eliminacjach, mieli w piątek słaby dzień. Ustawiali rywalom pod każdym względem i nie byli w stanie nawiązać równej walki.

Już od pierwszych minut widać było wyraźną wyższość młodzieży ZSRR w każdym elemencie sztuki piłkarskiej. Pierwsza bramka padła dopiero w 37 min., gdy po błędzie naszej defensywy, Walery Zubenok spo-kojnie skierował piłkę do bramki Stawarsza. Po orwery obraz gry nie ulegał zmianie. Mecz nadal nie dostarczał zbyt wielu emocji i tylko po dwóch kontratakach Polaków w 60 i 69 min. cienie-zrobilo się na trybunach. Na pier-wiej jednak nikt nie potrafił wy-korzystać doskonałego dośro-dkowania Kruszyńskiego, a potem

strzał Hutki minął minimalnie słupek. Na pięć minut przed koń-cem gry Oleg Taran podwyższył rezultat na 2:0 zdobywając swoją 5 bramkę w turnieju. Z tym do-brokiem prowadzi na liście strzel-ców. Reprezentacja Polski zmie-rzy się w niedzielę w meczu o brązowy medal ze Szkocją.

Po meczu nowidzieli — trener Polski ANDRZEJ ZIENTARA: „Nasz zespół zawodził. Młodzi piłkarze czują respekt zarówno przed zespołami nieznanymi, jak i bardzo silnymi. Przetrzymali się Hiszpanów, o których nie nie wiedzieli, a teraz z niepotrzebną rezerwą zagrali przeciwko fawo-rytowi — ZSRR. Przeciwnik był lepsz i wygrał zasłużenie. Wy-da-je mi się jednak, że gdyby na-si piłkarze wykazali więcej am-bicji, mogliby nawiązać wyrow-naną walkę. Gdyby wszyscy an-gażowali się tak jak Antoni Kot, który skutecznie opiekował się naszymi obrońcami, następni-kiem ZSRR — Olgien Taranem, mogli byśmy marzyć nawet o finale. A tak zostało nam tylko walka o trzecie miejsce ze Szwecją. Trud-no przewidzieć jaki będzie wy-nik tej konfrontacji, gdyż o tym jaka forma zaadaptowała w da-nym dniu nasi juniorzy nie wiem nawet ja — ich trener”. (PAP)

Hokeiści CSRS coraz bliżej tytułu mistrza świata

Niezwykle dramatyczny pojedy-nek stoczyli w piątek hokeiści CSRS i Kanady. Zwycięzili Cze-chosłowacy 3:2 (2:2, 0:0, 1:0). Bram-ki zdobyli — dla CSRS: Novy w 5 min., Eberman — 15 min., Ma-chac — 43 min.; dla Kanady: Paicemén — w 2 min. i Prono-vost — 3 min.

Czechosłowacy, którym wygra-na z Kanadą znacznie przybliżyła tytuł mistrza świata, odnieśli zwycięstwo z trudem. W 43 min. Oldrichowi Machacowi udało się zdobyć decydującą bramkę strza-łem z niebieskiej linii. (PAP)

Porażka Z. Raubo na bokserskich MŚ

Na mistrzostwach świata w bok-sie w wadze papierowej Zbigniew Raubo przegrał z Bułgarem Ge-orgim Georgiewem. (PAP)

Tenisowy Puchar Narodów

W piątek na odbywającym się w Duesseldorfie tenisowym turnie-ju o Puchar Narodów, walczyły zespoły grupy „A”. Do półfinału zakwalifikowała się — obok druży-ny Włoch — drużyna Hiszpanii, zwyciężając Chile 2:1. (PAP)

L. Jezierski trenerem Ruchu Chorzów

Od nowego sezonu ligowego tre-nerem piłkarzy Ruchu Chorzów będzie były szkoleniowiec ŁKS — Leszek Jezierski. Obecnie zaję-

cia z piłkarzami Ruchu, przysto-wującymi się do wyjazdu na kilka spotkań towarzyskich do Bu-rgii, prowadzi Jan Rudnow. (PAP)

Piłkarzom Olimpji potrzebne są punkty

Rozgrywki piłkarzy o mistrzo-stwo II ligi przekroczyły już pół-metek rewanżowej rundy spot-kań. Każdej z drużyn pozostało jeszcze do rozegrania po 7 me-czów. Z poznańskich drużyn w trudniejszej sytuacji znajduje się Olimpia, która po dwóch kolej-nych porażkach (z Lechią i Gwardią Koszalin) znalazła się bardzo blisko strefy zespołów za-groźonych spadkiem z ligi. Gwardziści dzisiaj będą mieli okazję do powiększenia swego niezbyt bogatego konta punkto-wego. Goszczą oni na Gołecinie Avie Swidnik — zespół będący re-welacją pierwszej rundy, lecz sia-biej spisujący się w spotkaniach rewanżowych. Dla gwardzistów wynik tego meczu jest sprawą bardzo ważną i nie mogą oni so-bie pozwolić na stratę punktów w tym spotkaniu.

Słabiej niż oczekiwano spisu-je się w ostatnich kolejkach Warta. „Zieloni” mają jednak okazję do rehabilitacji, gdyż spotykają się z najsłabszym zespołem grupy — RKS Rydgoszcz. (wł)

Polska — NRD na kręglarskich torach

Dzisiaj o godz. 15 na kręglelni Czarnej Kuli (mężczyźni) i Lecha (kobiety) rozpocznie się między-państwowy mecz Polska — NRD w kręglarstwie. Będzie to rewanż za spotkanie rozegrane w ubie-głym roku w Lausie. Triumfowali tam zawodnicy NRD, wygrywając w konkurencji mężczyzn, różni-cą 462 pkt. i w kategorii kobiet róż-nicą 333 pkt. Przeciwnicy Pola-ków zaliczani są do ścisłej czoł-ówki światowej i również w dzi-siejszym pojedynku są faworyta-mi.

Zespół Polski przystąpi do me-czu w następującym składzie — kobiety: I. Szezeblewska, B. Ka-mińska, D. Ludwicka, L. Garca-rek (Lech), G. Kocan (Zielony Tor Kędzierzyn), D. Szezeblew-ska (Czarna Kula), Z. Słupska (Orzeł Zabkowice Śląskie). Męż-czyźni: R. Zarna, L. Zurczak, T. Riedrich, J. Piela, R. Stasiak, S. Przybylski (Czarna Kula), oraz T. Kasprzyk (Orzeł Zabkowice Śląskie). (wł)

Indywidualne mistrzostwa WCT

Rozegrane zostały dwa dalsze ćwierćfinały singlowych mistrzo-stw WCT w Dallas. Po zaciętej, trwającej 3 godziny walce Włoch Corrado Barazzutti pokonał Amery-kanina Briana Gottfrieda 6:4, 2:6, 1:6, 6:1, 6:3. Eddie Dibbs (USA) od-

niósł nieoczekiwanie łatwe zwy-cięstwo nad Rumunem Ilie Nasta-ze 6:3, 6:3, 6:0. W półfinałach spot-kają się Bjorn Borg (Szwecja) — Vitas Gerulaitis (USA), Eddie Dibbs (USA) — Corrado Barazzut-ti (Włochy). (PAP)

KTO Z KIM GDZIE?

GIMNASTYKA. Sobota, 10, poznańska olimpiada młodzieży, sala WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego.
HOKEJ NA TRAWIE. Sobota, 10, 16.30 Warta — Poczewice, niedziela, 11, Warta — Start Gniezno, mecze o mistrzostwo I ligi, boisko przy ul. Marchlew-skiego.
JUDO. Sobota, 10, 16, 10 i 16, niedziela, 10, indywidualny turniej juniorów młodszych, sa-la przy ul. Promienistej.
KOSZYKÓWKA. Niedziela, 10, 16, Polska II — Włochy, godz. 17.45 Polska I — ZSRR II, towa-rzyskie mecze kobiet, sala „Ara-na”.
KRĘGLARSTWO. Sobota, 10, 15, między państwowy mecz Pol-ska — NRD, kręglelnia Czarnej Kuli przy ul. Piastowskiej 40 a, (mężczyźni), 1 kręglelnia Lecha przy ul. Piastowskiej 71 (kobie-ty).
LEKKOATLETYKA. Sobota, 10, 12, biegi otwarte dla mło-dzieży i dorosłych, park na Cyta-deli.
PIŁKA NOŻNA. Sobota 10, 18, Olimpia — Avia Swidnik mecz o mistrzostwo II ligi boisko na Go-lecinie.
RUGBY. Niedziela 10, 11, Po-lonia — Budowlani Łódź mecz o mistrzostwo I ligi boisko przy ul. Harcerskiej.
TENIS STOŁOWY. Sobota, 10, 9.30 indywidualne i druży-nowe mistrzostwa Wojska Pol-skiego, sala przy ul. Matejki.
WIOSLARSTWO. Sobota i ri-dziela, 10, 9 i 15, regaty senio-rów, jezioro Malta.

KWIECIEŃ	Robert
13	Serwacego
Sobota	Dobiesława
14	Bonifacego
Niedziela	Słońce: 5.02-20.37

TEATRY

OPERA — g. 19 „Złoty kogucik”.
MUZYCZNY — sob. g. 19 i niedz.
g. 15 „Klub kawalerów” (przed.
sprzedane).
POLSKI — g. 19 „JMK Wściekli-
ca”.
NOWY — g. 19 „Laznia”.
LALKI I AKTORA — sob. g. 10
i niedz. g. 17 „Tygrysek”.
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30
„Zbiórka czyli z rolnictwem na
„Tey”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA
KDF MUZA — sob. g. 10 „Pat
Garret i Billy Kid” (USA 15 l.).
sob. g. 12.30, 15.30 i niedz. g. 10,
12.30, 15.30 „Skrzydło czy nóżka”
(fr. b. o.), sob. i niedz. g. 17.45, 20
„Zima jest grzeszną piosenką”.
KDF PALACOWE — sob. g. 10
„Twarzą w twarz” (szw. 18 l.).
niedz. g. 11 Bajki, g. 15.30 „Wielka
podróż Bolka i Lolka” (pol. b. o.).
g. 17.30 „Leonor” (fr. 15 l.), g. 19.30
DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Romans Teresy Henner” (pol.
15 l.), sob. g. 22 „Dick i Jane”
(USA 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30
„Zagubione dusze” (wł.-fr. 18 l.).
g. 18, 20.15 „Port lotniczy 77” (USA
15 l.), sob. g. 22.30 „Ostatni film o
Legii Cudzoziemskiej” (USA 18 l.).
GONG — sob. g. 10 „Dzieci lwy
z buszu” (ang. b. o.), g. 18 „Naj-
większe wydarzenie od czasów,
gdy człowiek stał na kciuku”
(fr. 15 l.), sob. g. 12, 15.45, 20 i
niedz. g. 18, 20.15 „Ofiara namie-
ności” (hiszp. 18 l.), niedz. g. 10,
12, 14, 16 „Dzieci lwy z buszu”
(ang. b. o.).
GRUNWALD — niedz. g. 11.30
Bajki (pol.), sob. i niedz. g. 17
i 19 „Powrót z głębin” (jap.
12 l.), g. 19 „Zapach kobiety” (wł.
18 l.).
GWIAZDA — sob. i niedz. g. 18,
18.30 „Mc Masters” (USA 15 l.).
niedz. g. 10, 11, 12 „Zatopiona frega-
ta” (bajki, pol.), g. 13, 14.30
„Flap i Flap w Legii Cudzoziem-
skiej” (RFN b. o.).
KOSMOS — sob. i niedz. g. 17.30,
20 „Szkariatny pirat” (USA 15 l.).
niedz. g. 11 „Przemyślni malpki Nu-
ki” (radz. b. o.).
MALTA — g. 16 „Podwodna
Odysea” (kan. b. o.), g. 18, 20
„Pasja” (pol. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Złoto
dla zuchwałych” (USA b. o.), g. 18
„Nieme kino” (USA 15 l.), g. 19.45
„Dramat namieństwa” (kan. 18 l.).
OLIMPIA — niedz. 11, 13 „Wiel-
ka podróż Bolka i Lolka” (pol.
b. o.), g. 19 „Noce widma” (ang.
18 l.).
OSIEDLE — g. 15 „Unkas —
ostatni Mohikanin” (rum. b. o.).
g. 17, 19 „Rok święty” (fr. 15 l.).
PANCERNIAK — sob. i niedz.
g. 17, 19.30 „Maratonczyk” (USA
18 l.), niedz. g. 11.30 „Podróż kota
w butach” (jap. b. o.).
RIALTO — g. 15.15, 17.30, 20
„Człowiek kłanu” (USA 18 l.).
RUSALKI (Szwarcz) — g. 18,
18.30 „Port lotniczy 77” (USA
15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Ocalona”
(NRD 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Zaułek
dziewięć” (meks. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) —
sob. g. 14.45 „Dopóki białe zęby”
(radz. b. o.), niedz. g. 14.45 „Wu-
jaskę czarodzieja” (węg. b. o.).
g. 16.45, 18.45 „Omen” (ang. 18 l.).
WILDA — sob. g. 15.30, 18, 20.15
i niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 20.15
„Czarny korsarz” (wł. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — sob. i niedz.
g. 18.30, 19.15 „Gorące polowanie”
(jap. 15 l.), niedz. g. 15 „Wyciecz-
ka kajakami” (pol. b. o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Wycieczka do szekspirowskiego
Stradfordu”.
ZOO — ul. Krafcowa i ul. Zwi-
erzyńska — g. 9-20.

KONCERTY

Aula UAM — niedziela, godz.
19.30 — Recital fortepianowy —
Jeffrey Swann (USA).

DYŻURY

SZPITALA — SOBOTA: interna,
chirurgia, okulistyka, neurologia
— ul. Walki Młodych 7; laryngolo-
gia — ul. Mickiewicza 2; NIE-
DZIELA: interna, chirurgia, okuli-
styka — ul. Długa 2; laryngologia,
neurologia — ul. Przybyszewskiego
49; chirurgia dziecięca — ul.
Kryświewicza 7.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu: ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagle zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — tel. 993.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
32-12-61; Osiedle Piastowskie 15,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 305-431;
ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Lu-
boń, tel. 123-399; Szwarcz, tel.
359-544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 998 czynny
od g. 15.30-17.30, al. Marcinkow-
skiego — dyżuruje lekarz psychia-
tra. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, leczenia odwykowego i cho-
rob społecznych, tel. 552-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedzielę i święta obie
placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22,
Stowiańska, Starolecka 1, Głogow-
ska 107/109, al. Marcinkowskie-
go 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I — SOBOTA: 6.25
Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory
roku; 11.25 Niezapomniane stro-
nice; „Nurt” — fragm. pow.

W. Berenta (ostatni); 11.40 Tu
radio Kierowców; 12.25 Mozaika
polskich melodii; 13 Dla kl. III i
IV (jęz. polski); „Drzewo z czer-
wonymi żagielami” — słuch. W. Cho-
tomskiej; 13.25 Nasze ludowe ry-
tmy; 13.40 „Kacik melomana” —
fragmenty i akty operetki „Księż-
niczka czardasza” Emeryka Kal-
mana; 14 Studio „Gama” (ok. g.
14.05 Informacje dla kierowców);
14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio
„Gama”; 15.30 Transm. z III eta-
pu Wyciągu Pokoju na trasie
Erfurt — Suhl — i meldunek z
tras; 15.35 Studio „Gama”; 16.05
Tu Jedyńka; 17.30 Transm. z za-
kończenia III etapu Wyciągu Po-
koju w Suhl; 18 Radiokurier; 18.25
Nie tylko dla kierowców; 18.33
Koncerty z gwiazd — Z. Górny;
19.15 Mistrzowie batuty — H. Man-
cini; 19.40 Gwiazdy Jazzu — Art
Tatum; 20.05 Program z dywani-
kiem; 21.10 Przeboje non stop;
21.35 Przy muzyce o sporcie oraz
wyniki III etapu Wyciągu Poko-
ju; 21.58 Komunikaty Totalizato-
ra Sportowego; 22.20 Tu Radio
Kierowców; 22.30 Sprawozdanie z
Bokserkich Mistrzostw Świata w
Belgradzie; 23 Wita Was Polska
— mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 22.
Meldunki z trasy WP: 16, 16.30,
17.

PROGRAM II: 7.40 Male muzy-
kowanie; 8 Dialogi i zbliżenia;
9.30 Tear PR: „Dumny robot” —
słuch. wg opow. L. Padgotta;
10.05 Nowe nagrania radiowe; 10.40
Sprawy codzienne; 11 Koncert
chopinowski; 11.35 Publicystyka
międzynarodowa; 11.45 Muzyka
spod strzechy; 12.05 Czas dobrych
gospodarzy; 12.25 Czy znasz tę
książkę? — zagadka literacka;
12.45 Popularne miniatury muzycz-
ne; 13 Magazyn łowiecki; 13.15
Robert Schumann: 3 Romanse na
obój i fortepian; 94; 13.33 Ze-
wsi i o wsi; 13.50 Legos Janacok;
Suiita na orki. smyczkową; 14.10
O zdrowiu, dla zdrowia; 14.20 Sru-
dio „Słonecznik”; 14.50 „Czarna”
— mag. wojskowy Studia Młody-
ch; 15.05 Muzyka Telemana;
15.35 — Studio Plus; 16.10 „Prze-
kazy muzyczne tygodnia”; 16.40
Magazyn informac.; 16.50 Radio-
express; 17 z archiwum jazzu;
17.20 Sady nieostateczne, czyli nie-
poci o poetach i poetkach; 17.40
Rep. literacki J. Skrobota; „Rek-
tor”; 18 Muzyczne archiwum Pol-
skiego Radia; 18.25 Plebiscyt Pol-
ski „Gama”; 18.40 „Czas i ludzie”
aud. kombatanek; 19 „Matysia-
kowie”; 19.30 Problemy teatru
operoowego; 20 Wiersze Józefa
Orki-Michalskiego; 20.15 Koncert
Kwartetu im. Borodina z ZSRR
podczas letniego Festiwalu w
Ohrdyzie; 21.45 XVIII Poznańska
Wiosna Muzyczna; 22 Gwiazdy
estrady; 23 Mistrzowie interpre-
tacje muzyki staropolskiej — kła-
wisyści E. Chojnacki; 23.40
Muzyka na dobranoc „Scena i
Film”.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.35, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lu-
bi: 9 „Tango November” — odc.
pow. J. Nowlecia; 9.10 Woody
Herman gra przeboje; 9.30 Nasz
rek 78: 9.45 z twórczości kompo-
zytorów szwajcarskich; 10.25 Kier-
masz płyt; 11 Pow w wyd. dzw.
— M. Mitchell; „Przemleło z wie-
trem”; 11.30 W tonacji trojki;
12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka
z rozrywki; 13.30 „Lato po woj-
nie” — odc. pow. W. Bilińskiego;
14 Concerti grossi op. 6 Haendla;
15.05 Kram z piosenkami; 15.30
Opowieści z życia Memozowa;
16.30 Gra Jimmy Smita; 16.45 Nasz
rek 78; 17.05 Muzyka poczta
UKF; 17.40 Wędrownie ballady Joh-
ny Casha; 18.10 Polityka dla wszy-
stkich; 18.25 Koncert jakiegoś nie-
było; 19 Książka tygodnia — H.
Ostrowska-Grabska; „Bric a Brac
1848-1938”; 19.15 Dawnych wspo-
nień czar — aud. T. Dąbrowskie-
go; 19.35 R. Strauss: Salome”;
19.50 „Tango November” — pow.;
20 Baw się razem z nami; 22.05
Gwiazda siedmiu wieczorów —
Jiri Korn; 22.15 Teatrzyk Złotego
Okra; „Uśmiech wampira” — ju-
chowski wg opow. R. Twoochy;
22.50 Romane z teatru „Romeo”;
23 „Jaskinie słow” — z poezji
Vladimira Goleana; 23.05 Jam ses-
sion w Trójce.
Wiadomości: 5, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7.30 Przeboje i
ich wykonawcy; 8 Gra zespół
„Chalturnik”; 8.10 Radiowo-TV
Szkoła Średnia dla Pracujących
— Historia (sem. IV); „Powstanie
PPR”; 8.25 J. Haydn: Uwertura
do opery „Acis i Galatea”; 8.35
Sport — Nauka — Technika; 9
Teatr dla najmłodszych: „Klejo-
ty królowny” — słuch. B. Nowic-
kiego; 9.20 Polacy laureaci mię-
dzynarodowych konkursów wokal-
nych; 10 Dla klasy V i VI (wych.
muzyczne); 10.30 Estrada przyja-
ni; 11 Dla szkół średnich (wych.
obywatelskie). Cykl: „Giedla pro-
pozycji”; 11.30 Przypomnimy
„Nieszpory sycylijskie”; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Giedla płyt; 13 Lekcja jęz.
angielskiego; 13.15 Angielski zespół
ludowy z Leeds; 13.30 Z dala od
utartych szlaków; 13.50 Tu Studio
Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR
— Studio Kłasyk; „Z jakim
się wdajesz, takim się stajesz” —
słuch. wg komedii A. Fredry;
15.40 Muzyka; 16.05 Kodeks i kie-
rownia — „Zwierzęta na dro-
dze”; 16.30 „Rozmowy i refleksje
pedagogiczne”; 16.40 „Poznań ite-
racki” — fel.; 16.50 Radioexpress;
17 Piosenki z imieniem w tytule;
17.15 Rep. dźwiękowy; 17.30 Z tas
moteki spikera; 17.40 „Jak powsta-
ła wiersz”; 18 „Grająca szafa”;
18.25 Ziemia, człowiek, wszech-
świat; „Walka z głodem na świe-
cie”; 18.40 „Rola polskich ekspertów w
FAO — dyskusja”; 19 Czy znasz
swoje prawo? — „Prawo rodzi-
ne”; 19.15 Lekcja jęz. francuskie-
go; 19.30-22.15 Program stereo-
f.; 19.30-21 Eksces wieczorny; 21-
22.15 Nowości płytowe; 22.15 Ra-
diowe portrety Polaków — A.
Janowski — założyciel Ligi Ochro-
ny Przyrody; 22.35 Radiowo-TV
Szkoła Średnia dla Pracujących
— Język polski (sem. IV); „Pa-
weł Oskara”.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.15.
PROGRAM I — NIEDZIELA:
7.30 z albumu polskiej piosenki;
8.18 Moja aud. muzyczna; 9 Infor-
macje z Wyciągu Pokoju; 9.05
Radiowy Magazyn Wojskowy;
10.05 Słynni instrumentalści —
Maynard Ferguson; 10.30 „Smek
i królowna” — słuch. dla

dzieci; 11 Różne barwy piosenki;
12.05 „W samo południe”; 12.45
Polska muzyka popularna; 13
Studio „Gama”; 14.30 „W Jezio-
ranach”; 15 Koncerty życzeń; 16.10
Muzyka; 16.35 Studio Młodych;
17.30 Transmisja z zakończenia
IV etapu Wyciągu Pokoju w Ge-
rze; 18.20 Komunikaty Totaliza-
tora Sportowego; 19.15 Przy muzy-
ce o sporcie oraz wyniki IV eta-
pu Wyciągu Pokoju; 20 Koncerty
bez biletu; 21.05 Wróżby z gwiazd
czyli wędrujemy pod Wielkim Wo-
zem — mag.; 22 Sprawozdanie z
Bokserkich Mistrzostw Świata w
Belgradzie; 23.05 Informacje z
Wyciągu Pokoju; 23.15 „Rewia
piosenek”.
Wiadomości: 9.01, 1, 2, 3, 4, 5, 7,
8, 10, 16.05, 19, 21, 23.
Meldunki z trasy WP: 14.05, 16,
16.30, 17.

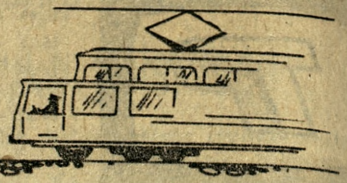
PROGRAM II: 7.35 „Niedzielne
spotkania” — program literacko-
muzyczny; 12.05 Poranek symf.;
13 „Mam zaszczyt bronić” —
słuch. dokum.; 14.35 Graj gracy-
ku; 15 Dla dzieci i młodzieży;
„Małowane weagle” — słuch.;
15.30 „Dom, rodzinny dom”; 16
Koncerty chopinowski — z nagrań
Jakowa Fiera; 16.30 Podwiecz-
nek przy mikrofonie; 17.54 H. Wie-
niawski: Scherzo tarantella op.
16; 18 „Nowości Polskich Na-
grań”; 18.35 Fel. publicystyki kra-
jowej; 18.45 Kabarecik reklamow-
y; 19 Recital Demisa Roussosa;
19.20 Rozgłoszenia Harcerska; 20
Wielcy artyści estrady i kabare-
tu; 21 Wojsko, strategia, obrono-
ność; 21.15 Piosenki żołnierskie;
21.30 Magazyn Tygodnia; 22.30 Por-
tret pisarza — M. Dąbrowska; 23
Artydziela muzyki dawnej; 23.40
Muzyka na dobranoc.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 14.30,
18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.35 Co kto lu-
bi: 9 „Tango November” — odc.
pow.; 9.10 Z dunajowa woda;
9.30 „Gdy się mówi kwitnące ja-
bionie”; 9.50 Solo na banjo; 10
50 minut na godzinę; 11 Kwa-
drans dla zespołu Hagaw; 11.15
Niedzielnia szkoła muzyczna; 12
Woja i dyplomacja — „Układ
Sikorski — Majski” — odc. słuch.
dokum.; 12.25 Muzyka z sal kon-
certowych; 13.20 Przeboje z no-
wych płyt; 14.05 Peryskon; 14.30
Z nowych nagrań; 15 Poetvki
przewodnik po Sycylii — Syra-
kuzy; 15.20 „Śmierć bawidamka”
— nowa płyta L. Cohena; 16 „Roz-
mówki” — słuch.; 16.35 Flanenco
na duże gitary; 16.45 „Nie rusz
Andrzej tego kwiatka”; 17 Zapra-
szamy do Trójki; 19 Sarah Vaug-
han, Stan Getz i Michel Legrand;
19.35 R. Strauss: „Salome”; 19.50
„Tango November” — pow.; 20
Jazz piano forte; 20.30 Aud. roz-
wiewkowa pt. „Dym z papierosa”;
21 Spotkanie w studiu — S. Woy-
towicz; 22.05 Gwiazda siedmiu
wieczorów — Jiri Korn; 22.15
Guillaume Apollinaire: „Głosie
wspomnienia”; 22.30 Głosy prawie
zapomniane; 23.05 Spotkania z
The Sinners Unlimited; 23.45 Śpie-
wa Alain Souchon.
Wiadomości: 6, 8.30, 14, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne
spotkania; 8.45 Poranek muzyczny;
9 Wielkopolska niedziela; 10 Klub
Młodych Miłośników Muzyki „Wi-
alaj dnu”; — konc. dla dzieci; 11
Lekcja j. łacińskiego; 11.20 Fono-
teka folkloru; 11.35 Czy znasz ma-
pę świata? 12.05 „Dni Klesk” —
słuch.; 13.05 Tu Olimpiada Biele-
giczna; 13.30 „Muzyczny szum”
(stereo ogólnopolskie); 14.10 Ludzie,
epoki, obyczaje: Karol Marks —
droga do „Kapitału”; 14.40 Muzyka z
jednej płyty (stereo ogólnop.); 15
Teatr PR „Ogłoszenie” — słuch.;
15.45 D. Milhand: Concertino Let-
nie; 16.05 Wydawcy i czytelnicy —
„Dni Książki”; 17 Program stereo-
foniczny: Jazz i piosenka; 17.30 War-
szawski Tygodnik Dźwiękowy; 18
Radiolatarnia — mag. popularno-
naukowy; 18.25 G. Battista Pergo-
lesi „Sonata G-dur na klawesyn”;
18.30 „Porwanie” próby nawiązania
kontaktów z ziemian z kosmitami; 19
C. Monteverdi „Koronacja Poppej”
opera w II aktach (dźwięk, stereo);
21.05 C. Debussy: VI epizodów an-
tycznych; 22 Wielkopolski kalendarz
sportowy; 22.10 „Dorikos” — 7
miniatur na kwartet smyczkowy i
fajmę magnetof.; 22.54 W. A. Mo-
zart: XXXII Symfonia G-dur (KV
318).
Wiadomości: 7, 12, 18, 22.55.

W MUZEACH
I NA
WYSTAWACH

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna
27) — codziennie g. 10-18.
HISTORII M. POZNANIA (St.
Rynek) — codziennie g. 10-13, śro-
dy i piątki g. 12-16, soboty, dni
przezw. — zamknięte.
HISTORII RUCHU ROBOTNI-
CZEGO (St. Rynek 3) — codzien-
nie g. 10-18, niedz. i św. g. 10-16.
INSTRUMENTÓW MUZYCZ-
NYCH (St. Rynek 45) — codzien-
nie g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.
NARODOWE (al. Marcinkowskie-
go 9); Galeria Malarstwa Obcego;
Galeria Malarstwa Polskiego —
codziennie g. 9-18, niedz. i św. g.
10-15. Wystawa „Przodownicy pra-
cy socjalistycznej” — g. 10-15.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH
(Zamek Przemysław) — wt., czw.,
piąt. g. 9-15, pon., środy — g.
12-18, niedz. i św. g. 10-15, sob.
i dni przezw. zamknięte.
MUZEUM W KORKU — co-
dziennie g. 9-14, sob. g. 9-13.
MUZEUM W ROGALINIE — co-
dziennie g. 10-16.
WYZWOLENIA M. POZNANIA
(Na Cytadeli) — codziennie g.
9-17, niedz. i św. g. 10-16.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM
WOJSKOWE (St. Rynek) — co-
dziennie g. 9-18, niedz. i św. g.
10-15.
MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO
PARKU NARODOWEGO (Puszczy-
kowo) — codziennie g. 10-15.
MUZEUM — PRACOWNIA AR-
KADIEGO FIEDLERA (Puszczy-
kowo) — g. 10-13.
PTE (Padereckiego 7) — g.
10-19, niedz. i św. g. 10-15, wt.
stała Raimo Gareisa — RFN pt.
„Atryka 74” (do 15 V).
BWA — „Arsenal” (St. Rynek)
— „V Ogólnopolska Wystawa Ma-
larstwa Konkursu im. Jana Spy-
chalskiego (do 14 V); „Ilustracje
Jerzego Joachimiaka” (do 24 V,
g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15.

UWAGA — ABSOLWENCI
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

- MECHANIK — KIEROWCA pojazdów samochodowych
- ŚLUSARZ
- ELEKTROMECHANIK

to zawody z przyszłością, których zdobycie oferuje

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ
W POZNANIU

Kandydaci przyjmowani są do Zasadniczej Szkoły Zawodowej bez egzaminu
wstępnego.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa,
- dobry stan zdrowia, odpowiedni do wybranego zawodu.

Zapisy na rok szkolny przyjmuje Dział Spraw Osobowych WPK, ul. Głogowska 131,
pokój 34 — telefon 612-41, wewn. 34.

1525-K1

Praca

Malarzy oraz uczniów
zatrudnienie. S. Engla 14 m
8. 56983g

Do zmechanizowanego go-
spodarstwa rolno-hodow-
lanego, przyjmie pracow-
ników fizycznych, rodzi-
nie mechaniki kierowców.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 56988g.

Uczniów elektromonte-
row przyjmie (mogą być
pełnoletni). Dębica, Ja-
błonkowska 49. 56724g

Przyjmie pracowników do
gospodarstwa rolnego.
Plewiska, Grunwaldzka 2.
56731g

Opiekunów do dwóch ma-
łych chłopców, przyjmie
zaraz, chętnie z mieszka-
niem. Czechostowska 10.
56792g

Przyjmie pracowników do
warsztatu blacharskiego.
Borowiak, Komorniki, Po-
znańska 72. 56796g

Potrzebna dochodząca po-
mocy domowa (najchętniej
z Winogradu), do dwóch
osób, warunki doskonałe.
Tel. 20-32-92, po godz. 17.
56942g

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57222g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

Potrzebna uczennica fry-
zjerska, ukończona 18 lat.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 57075g.

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
POLMOZBYT

Poznań, ulica Goryslawa nr 9

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

w nowo uruchomionym Centrum Obsługi Fiata w Poznaniu,
— ulica Obornicka

NASTĘPUJĄCYCH PRAC

Praca

Właścicielka branży odzieżowej zatrudni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 57032g.

Właścicielka salonu do prania i szklarnia, okres letni potrzebny, okolice Poznania, tel. 790-729 lub 790-730. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 57042g.

Krawcowe zatrudni. Fa- bryczna 2, (warsztat). 57093g

Sprzedaz

Sprzedam Jawę i Junaka. Rynek Jeżycki 1 m. 4. 56739g

Sprzedam ciagnik C-330. Fabryka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 56732g

Właścicielka przyczepa cam- pingowa. Tel. 623-86. 56648g

Sprzedam wzmocnioną Re- naulta 30H. Matysiak, Pru- dnicka 16. 56623g

Sprzedam spacerówkę. Plo- dnicka 4. 56281g

Winiarstwo. Winogrody 139 57053g

Właścicielki pomidorów. Lu- bicki, Króka 6. 56366g

Sprzedam Jawę 50 Mus- tan. stan dobry, rocznik 1971. Tel. 33-02-06. 56933g

Sprzedam bony PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dia 57026g.

Sprzedam tanio nowy Renaulta s1x T.L. Rataj- nika 38 m. 29. 56891g

Sprzedam styropian. Pa- dacka 43-32. 56942g

Włocławek, mierzwę — sprze- dam. Tel. 22-18-46. 56902g

Właścicielka komplet: wieszak, dwa foto- teki, białe szelki — sprzedam. Tel. 22-24-55. 57001g

Włocławek, sprzedam. Tele- fon 133-26. 57003g

Włocławek, C-355, z przyche- pami. sprzedam. 64-310 Lwó- wica, ul. Długa 14. 57033g

Sprzedam

Sprzedam telewizor „Pol- koloru”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 57039g

Rocznego owczarka nie- mieckiego z rodowodem — sprzedam. Przemier- wo, Składowa 13. 56876g

Tragarze 14-ki sprzedam. 64-310 Lwówek, Rynek 5. 57034g

Nowy kózuch damski sprzedam. ul. Popliń- skich 2 m. 5. 57048g

Sprzedam zagraniczny ko- zuszek damski, popielaty. tel. 66-57-01. 57099g

Dzbanek XVIII wiek, srebrny angielski, waga 850 g. sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 57109g.

Sadzonki goździków sprze- dać ogrodnictwo. Radzewi- ce — 5 km za Rogalinem, Szosa na Srem. Informa- cje: tel. Poznań, 411-276. 57118g

Garaż metalowy 3,5x6 no- wy sprzedam. Poznań, Ja- wornicka 11B m. 11. 57142g

Złoty pierścionek — zmij- ka. Koszńskiego 29 m. 3. 57338g

Samochody

Sprzedam Syrenę 104. Kłanowa 59 m. 1. 56922g

Warszawę combi 1971, stan dobry, z zapasowym kom- pletem blich. sprzedam. Osiecki, Wieprawska 21. 56794g

Sprzedam Warszawę gó- rnozaworową, rok 1973. To- maszewski, Tarnowo Pod- górne, Przecznic 1. 56689g

Sprzedam Fiat 125p 1300 rok prod. 1968 lub zamie- nia na Fiat 126p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 56733g

Sprzedam Moskwicę 409. Ułańska 12 m. 1, po godz. 16. 57000g

Zastawę 750 M. sprzedam. Poznań, ul. Brzeska 4B. 56743g

Sprzedam

Sprzedam karoserię Fiat- ta 126p MR, listopad 1976 rok, w idealnym stanie. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 56722g.

Syrenę 102, sprzedam. Po- znań, ul. Palacza 43 m. 33. 57004g

Sprzedam Trabant 601, rocznik 1972. Alina Kru- szka, Górzewo, 63-004 Tulce. 56991g

Skodę 100 S, rok 1974 — sprzedam. Tel. 463-96. 56746g

Trabant, rocznik 1975 — sprzedam. Tel. 745-47. 57094g

Sprzedam samochód Wart- burg 1000, w dobrym sta- nie. Poznań - Lawica, ul. Tempłarska 34. 56932g

Fiat 126p, rocznik 1978 — sprzedam. Tel. 20-97-07. 56936g

Syrenę 105, rocznik 1978, sprzedam. Skotarska 2 m. 1. 56983g

Sprzedam Warszawę 233, stan bardzo dobry. Po- znań, ul. Głogowska 80 m. 12. 56912g

Sprzedam Fiat 127, Sa- bylnicka 7 m. 10. 57007g

Sprzedam syrenę górnoza- worową, nowy do Złuka, tel. 406-96. 57011g

Sprzedam Syrenę 105. W. Siwek, Mosina, ul. Skrzy- necka 5. 57012g

Fiat 600, rocznik 1965, sprzedam. Gnieźno, La- skiego 14 m. 2. 57076g

Peugeot 404, rocznik 1970, sprzedam. Susut, Swa- rzędz Rynek 20. 57077g

Sprzedam Fiat 125p, 1300 — 1972 w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 57040g

Warszawę combi sprze- dam. Os. Rusa 111 m. 2 po szesnastej. 57094g

Sprzedam Fiat 600. — Grobla 13, garaż nr 6, godz. 13-19. 57116g

Matężstwo, członkowie

SM, poszukuje pokoju z kuchnią. Tel. 516-95, w godz. 8-17. 56787g

Mgr poszukuje pokoju jednoosobowego, umeblo- wanego przy kulturalnej rodzinie, najchętniej dzie- lnicą Jeżyce. Oferty „Pra- sa” Grunwaldzka 19 dia 56890g.

Nieruchomości

Kupię działkę 2.000 m² w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 56873g.

Kupię wille, pół domu bli- żniaczego, może być roz- poczęta budowa. Chętnie Grunwald, Winogrody, Je- życe. W rozliczeniu mie- szkanie własnościowe w centrum, M-5. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 56870g.

Sprzedam rozpoczętą bu- dowę domu — Oborniki. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dia 56761g.

Sprzedam działkę ogrodn- ictwa 804 m², tel. 409-96. 57010g

Sprzedam ogrodnictwo, bardzo dobrze zaprowa- dzone w Poznaniu, 3 cle- niarstwo, wolny dom, 0,5 ha ziemi. Oferty „Pra- sa”. Grunwaldzka 19, dia 57201g.

Kupię

Kupię dom w Poznaniu, lub bliskiej okolicy, może być do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 56940g.

Okazja! Dom 3-piętrowy z placem budowlanym w Poznaniu, ul. Garbary ta- nio sprzedam. Maria Gry- ziecka - Jankowska, Ino- sra, Szymborska 53. 476p

Wysoki parter, część wy- kończona, działka 1000 m² punkt warsztatowy, ko- munikacja podmiejską sprzedam. Złotniki. Okrę- żna 4, (10 km) — Poznań. 56899g

Sprzedam tanio dom jed- nopiętrowy, ogród owoc- wy 950 m² okolica willo- wa — Wilda. Możliwość uzyskania ładnego miesz- kania dwuosobowego za- jednoosobowe. Informa- cje: K. Jurek, Os. Wiel- kiego Października blok 13 m. 157, dr Rutkowski Warszawa, Bracka 20 m. 17. 57031g

Sprzedam działkę z roz- poczętą budową w Poz- naniu. Mazurek, Obornicka 161 m. 1. 56815g

Sprzedam dom jedno- rodzinny wolnostojący, piętrowy z działką 0,5 ha w okolicy Poznania. Zło- szenia: Poznań, ul. Słub- ska 61a w dniah 19, 20, 21 maja godz. 16-19. 57016g

Różne

Udziałowca do założenia firmy wielkotowarowej owiec i nutril przyjmie. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dia 55355g.

Garaż z wygodnym wjaz- dem odstąpię, tel. 67-50-55. 57140g

Poszukuję odbiorców a- trakcyjnej konfekcji dam- skiej i dziecięcej oraz bli- sowych spodnie. Os. Bo- haterów II Wojny Świa- towej 4a, Dawidzińska. 56850g

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BU- DOWLANE nr 4 w Poznaniu, przyjmie na- tychmiast okresowo na I i II zmianę następu- jących pracowników dla realizacji 50 Jubile- uszowych Międzynarodowych Targów Poznań- skich

- MURARZY - TYNKARZY
- CIEŚLI
- BETONIARZY
- STOLARZY
- ŚLUSARZY

Zgłoszenia przyjmują: **Dział Pracy i Plac** **PPB-4** w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229, po- kój nr 1, 2, 3 (Dojazd autobusami nr 60, 68, 72, 78, 110). Kierownictwo budowy MTP — PPB-4. Pawilon 34a — MTP. Kierownictwo robót tar- gowych — Poznań, ul. Śniadeckich. 1613-K1

PTSB „TRANSBUD — Poznań” w Poznaniu, ul. Wałbrzyska 1 poszukuje na kolonie, orga- nizowane w miejscowości Kaczorów k/ Jele- niej Góry w okresie od 15 czerwca do 14 sierp- nia 1978 r. (3 turnusy) następujących pracow- ników:

- KIEROWNIKA kolonii
- INSTRUKTORA w.f.
- INTENDENTA
- SZEFA KUCHNI
- POMOCE KUCHENNE
- PIELEGNIARKE
- WYCHOWAWCÓW
- LEKARZA

Zgłoszenia osobiste, pisemne lub telefoniczne nr 674-081; wew. 81 przyjmuje Dział Zaplecza Gospodarczego, ul. Wałbrzyska 1 (pokój nr 3). 1537-K1

KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
Ośrodek Szkolenia Kierowców w Poznaniu
ORGANIZUJE
w Ryczywole woj. pilskie
w miesiącach lipcu i sierpniu
21-dniowe WCZASY
połączone z **KURSEM**
na kategorię „B” prawa jazdy.
Zakwaterowanie i wyżywienie dobre —
ceny przystępne.
INFORMACJE i ZGŁOSZENIA:
Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu, ul. Klasztorna 2,
telefon 542-26. 1662-K1

ROMAN OW CZARZAK

W Zmarłym stracił sumiennego pracow- nika i dobrego kolege.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 13. Wyprowadzenie zwłok z domu za- nymy w Górze, ul. Wrocławska 13a.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ- uczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa Zakładu Energetycznego Poznań oraz Kierownictwo i współpracownicy Rejonu Energetycznego Leszno 1739-K3

Dnia 8 maja 1978 roku, zmarł długoletni i za- rzucony członek Cechu, zający Kolega i Przy- jaciół

JAN KOLECKI
mistrz fotograf

członek Komisji Egzaminacyjnej przy Izbie Ziemiecielniczej w Poznaniu, odznaczony złotą i srebrną odznaką „Za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego”.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 ma- ja br. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

Cześć Jego pamięci!

Rada i członkowie Sekcji Fotografów, Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Poznaniu. 1700-K3

Dnia 12 maja 1978 roku zmarł

TADEUSZ IDZIKOWSKI
długoletni dyrektor Zakładu Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Turku,

zastępca, długoletni działacz przemysłu owocowo - warzywnego.

Odmznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od- rodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego” oraz innymi odznaczeniami bran- żowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 maja br. o go- dzinie 16 z kościoła szpitala przy ul. Poddu- chowne w Turku.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ- uczucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa oraz pracownicy WZPOW — Zarząd Przedsiębiorstwa w Poznaniu 1762-K3

Dnia 12 maja 1978 r. zmarł po długiej cho- robie, opatrzony Sakramentami św., prze- żywszy lat 86 mój ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

WŁADYSŁAW IGNATOWICZ
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. św. Stanisława 13 m. 1. 57369g

Duchowieństwu, Siostram Zakonnym, Pocztom Sztandarowym, Krowym i Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu, sp.

WŁADYSŁAWA PORADY
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
córka z rodziną
56980g

W dniu 8 maja 1978 r. zmarł w wieku 93 lat

JÓZEF KWITA
ojciec naszego długoletniego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ- uczucia składają:

Dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa i współpracownicy Fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomasz” Wronki 1738-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 maja 1978 roku po długich i ciężkich cier- pieniach zakończył swoje pracowite i pełne po- święcenia życie nasz najukochańszy, troskliwy oraz pelen poświęcenia mąż i ojciec, sp.

BRONISŁAW DOBERSTEIN
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 maja 1978 r. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z synami
Ul. Bukowa 8a m. 9.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1747-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 1978 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 74, mój najdroższy mąż, troskli- wy ojciec i dziadek

CZESŁAW WALCZAK
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o go- dzinie 16 na cmentarzu w Mosinie.

Pogrążona w smutku
żona z rodziną
57371g

W dniu 6 maja 1978 r. zmarł w 63 roku życia

JAN MICHAŁOWSKI
drogerzysta

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 bm. o go- dzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA
57279g

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczysto- ściach pogrzebowych mojego męża, sp.

JÓZEFA JĘDRZEJCZAKA
serdeczne i gorące podziękowania
składają
żona z rodziną

Wielbionemu Duchowieństwu, Pocztom Sztan- darowym, Zarządowi, Pracownikom Cechu Rzemiosł Różnych, Rzemieślniczemu Domowi Towarowemu, Bankowi Rzemiosła, Sp-ni Intro- ligatorów, Operze Poznańskiej, Lokatorom, wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze pożegnalnej i oddali hołd mojej uko- chanej żonie, matce i babuni, sp.

JÓZEFIE DONDAJEWSKIEJ
za złożone wieńce i liczne kwiaty oraz wyrazy współczucia.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
mąż, córka, synowie z rodziną
57057g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 1978 r. odszedł od nas

kol. EDMUND STEFURAK
długoletni, wzorowy, ceniony pracownik, nieod- żałowany kolega.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ- uczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego Oddział II Mleczarski w Poznaniu. 1740-K3

W dniu 11 maja 1978 r. zmarła w 70 roku życia moja ukochana żona, nasza mama i babcia

HELENA GRZAŚLEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 14 bm. o go- dzinie 13.30 na cmentarzu w Kórniku.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z synem i rodziną
Kórnik, ul. Błażejska 45. 57313g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 10 maja 1978 roku zmarł po długich i ciężkich cierpie- niach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 78, nasz ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradiadek, sp.

ZENON PODLASIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 maja 1978 roku o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Za Bramką 7 m. 8. 1750-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 maja 1978 r. zmarł nagle przeżywszy lat 47 mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i dzie- dek, sp.

JERZY DROPIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Strapióna
żona z rodziną
Ul. Dąbrowskiego 35/37 m. 10. 1748-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 maja 1978 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., przeżywszy 83 lata mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JÓZEF KRECZMER
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 15 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. św. Wawrzyńca 23 m. 14. 57152g

† Dnia 12 maja 1978 r. zasnęła w Bogu, prze- żywszy lat 84 nasza najdroższa mama, bab- cia, prababcia i teściowa, sp.

HELENA JANKOWIAK
z domu Matuszak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Krewnych i znajomych zawiadamia
córka Joanna
Ul. Dzierżyńskiego 135, dawniej ul. Fabryczna 6 m. 13. 1750-U3

Dnia 9 maja 1978 roku zmarł

LESZEK BERNACIK
w wieku 45 lat, zastępca dyrektora d/s adm.-handlowych Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Jarkon” w Jarocinie.

Za działalność zawodową i społeczną odznaczo- ny Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem 30-lecia PRL.

Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerego współ- uczucia składają:

Komitet Zakładowy PZPR, Dyrekcja i Rada Zakładowa.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godzi- nie 14.30 z kaplicy cmentarnej w Jarocinie. 1733-K3

† Dnia 10 maja 1978 r. zmarła nasza kochana ciocia, sp.

KAZIMIERA WITKOWSKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 ma- ja 1978 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu jun- ikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Kochanowskiego 8a m. 13. 1749-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 maja 1978 r. zakończyła swoje pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., przeżyw- szy lat 70 nasza ukochana mamusia, teściowa, babcia, ciocia, siostra, szwagierka, sp.

HELENA URBANIAK
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Sokoła 15. 57375g

† Dnia 11 maja 1978 r. odszedł od nas nagle nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżyw- szy lat 76, sp.

JAN GEMBARSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 bm. o go- dzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
córka z mężem i synem
Ul. Dzierżyńskiego 90 m. 6. 57300g

W drugą bolesną rocznicę śmierci, sp.

mgr. Wacława ZEMBRZUSKIEGO
byłego Dyrektora III Liceum Ogólnokształcącego zostanie odprawiona Msza św. dnia 19 maja br. o godz. 16 w kościele Maryi Królowej przy Rynku Wileckim po czym nastąpi przejazd autobusem na cmentarz miłoszewski.

O czym zawiadamia w smutku pozostająca
żona z synem
ul. Prądyńskiego 10 m. 3. 57133g

